№ 223 Niedziela dnia 27 Września 1925 roku. Cena 10 groszy. Rok XX.

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY i LITERACKI.

Bilans zatargu gospodarczego z Niemcami

Jakie mieliśmy straty i korzyści?

Wobec toczących się rokowań w Berlinie o traktat handlowy polsko-niemiecki, możemy już bez żółci spojrzeć w przeszłość i bez przymieszki afektów politycznych skonstantować wyniki tego zatargu po obu stronach. Przedewszystkiem należy stwierdzić z całą bezstronnością, że zatarg ten był niekorzystny dla obydwu stron. Nie jest już chyba tajemnicą dla nikogo w Polsce orjentującego się w przejawach życia gospodarczego, że obecny kryzys walutowy i gospodarczy powstał nie bez związku ze szkodliwemi skutkami izolacji gospodarczej w stosunku do Niemiec. Raptowne przerwanie wywozu i przywozu z krajem, z którym obrót Polski wynosił około 40 proc. ogólnego obrotu zagranicznego, nie mogło pozostać bez wpływów na stosunki wewnętrzne i chyba tylko poliszynelizm polityczny może zaprzeczyć temu niezbitemu faktowi.

Z drugiej strony jednak niewątpliwie nie da się zaprzeczyć, że zatarg gospodarczy z Niemcami **przyniósł nam wiele zupełnie pozytywnych korzyści**, które coprawda nie dadzą się zdyskontować w tak krótkim terminie, w jak krótkim odczuliśmy na naszym organiźmie gospodarczym szkody płynące z tego zatargu, które to korzyści jednak na dalszą metę przyczyniają się do stworzenia nowej postawy polskiego handlu zagranicznego wobec rynku światowego i są nowym czynnikiem **przyśpieszającym osiągnięcie ideału samowystarczalności Polski.**

Jednym z tych czynników była walka o nowe rynki zbytu, zastępcze w stosunku do niemieckich, — **która wzmocniła w przemyśle polskim szereg pierwiastków twórczych**, oraz popchnęła przemysł polski na drogę daleko idących **usprawnień organizacyjnych i technicznych.** Zatarg celny z Niemcami w olbrzymim stopniu przyśpieszył **ciążenie naszego przemysłu ku rynkowi wewnętrznemu,** tak w zakresie zbytu, jak i zakupu oraz całkowicie utracił **monopolistyczne stanowisko w niemieckiej produkcji** w całym szeregu dziedzin wytwórczości.

Okoliczności, wśród których rozpoczynają się ponowne rokowania z Niemcami o traktat handlowy naogół nie są dla nas korzystniejsze, niż przed kilkoma miesiącami, gdy Niemcy szachowały jeszcze Polskę widmem krytycznego dnia 15 czerwca. Mimo ciężkiego kryzysu gospodarczego, który przechodzi dziś życie gospodarcze kraju, i mimo poważnych trosk i trudności nie należy przeoczać, iż zatarg gospodarczy z Niemcami wzmocnił w przemyśle polskim szereg pierwiastków twórczych. Walka o nowe rynki zbytu pchała przemysł górnośląski na drogę najdalej idących usprawnień technicznych i organizacyjnych, o lata całe przyśpieszyła jego ciążenie ku rynkowi wewnętrznemu i o olbrzymi krok naprzód posunęła również sprawę jego zbliżenia się do krajowych źródeł nabycia o ile idzie o artykuły potrzebne dla ruchu produkcji.

To są nasze straty i nasze korzyści.—

Co się tyczy Niemiec, to pozytywne wyniki wywołanego przez nich zatargu nie istnieją. Poza wątpliwemi sukcesami politycznemi, jeśli sukcesem można nazwać przyczynianie się do przesilenia w organiźmie gospodarczym państwa sąsiadującego, nie było. Natomiast straty na wojnie celnej ujawniły się w Niemczech przedewszystkiem **w ruchu zwyżkowym cen środków żywności, spowodowanym zatamowaniem przywozu tych środków z Polski.** Zwyżka cen żywnościowych spowodowała z kolei żądania podwyższenia zarobków ze strony mas robotniczych, co narazie przemysł niemiecki na obciążenie go nowym czynnikiem ujemnym, jakim jest konflikt pracy. — Czynnik ten przybywając do szeregu innych czynników, stawiających przemysł niemiecki w nader przykrem położeniu, **bardzo ujemnie zaważył** na szali życia gospodarczego Niemiec.

Handel i eksport niemiecki, który do niedawna jeszcze posiadał monopolistyczne omal stanowisko na rynku polskim, jest dziś wyparty przez wytwórczość krajową lub konkurencję czeską, austrjacką, czy angielską. Na zatargu gospodarczym z Polską, Niemcy niczego nie zyskały, przeciwnie zatamowanie dowozu środków żywności z Polski wywołało u nich ruch zwyżkowy cen i zmobilizowało masy robotnicze do żądania podwyższonych zarobków. Mimo konwulsyjnego wysiłku, kopalnie Śląska Opolskiego nie mogą już nadążyć zapotrzebowaniom, ogołociwszy się z zapasów węgla nie są one w stanie zaspokoić głodu węglowego Niemiec wschodnich. Brak węgla poczyna też coraz jawniej uwidoczniać się na rynku, plany zaś rzucenia na Wschód Niemiec węgla Ruhry, leżącego w składach w potwornej ilości 11 miljonów tonn, pozostały w sferze — teoretycznych zapowiedzi.— Dotychczasowy przebieg zatargu gospodarczego naraził też bezsprzecznie nietylko Polskę, lecz i Niemcy na szereg poważnych trudności. Dalsza gra na zwłokę, bezwarunkowo nie przyniesie żadnych korzyści Niemcom, — gdyż rynek polski co najwyżej jeszcze bardziej uniezależnia się od niemieckich źródeł zakupu, co chyba nie może być Niemcom obojętne, gdyż raz utraconego rynku nie odzyskuje się tak łatwo.

Czas niekoniecznie więc pracuje na rzecz Niemiec, jak w przystępie sztucznej pewności siebie twierdzi prasa niemiecka. Zerwanie traktatu handlowego z Niemcami, a conajmniej ustalenie modus vivendi bezsprzecznie leży dziś w interesie obu stron i nie należy wątpić, iż Polska nie utrudni jego zawarcia; o ile tylko Niemcy wyłączą z rokowań moment polityczny i staną na gruncie ściśle interesów gospodarczych.

Niewątpliwie Niemcy **dobrze ocenili swoje passywa, wynikające z zatargu,** przystępując do rokowań. Wzajemny interes pcha obie strony do szybkiego zlikwidowania wojny celnej i jakiekolwiek maski na politycznych obliczach berlińskich kontrahentów nie są w stanie zmienić tego faktu.

Sytuacja Niemiec o tyle jest mniej korzystną od sytuacji Polski, że aczkolwiek nawiązanie stosunków gospodarczych z Polską nie jest dla nich tak bezwzględną i naglącą koniecznością, jak dla nas to jednak z chwilą wejścia w życie traktatu, czy modus vivendi, **nie odzyskują oni swego położenia jakie zajmowały przed wojną celną w stosunku do Polski**, i że na rynku polskim wojna ta spowodowała bardzo niekorzystne dla nich zmiany w układzie stosunków o charakterze bardziej trwałym.

K. Ł.

Sytuacja gospodarcza jest bardzo poważna.

Zmniejszyć wydatki, poprawić ustawodawstwo socjalne i uporządkować administrację.

Warszawa. Zaostrzająca się wciąż sytuacja gospodarcza wysunęła na plan pierwszy konieczność dokładnego jej omówienia i poddania gruntownej analizie w sferach zainteresowanych.

W dniu onegdajszym i wczorajszym obradowała w Warszawie rada centralnego związku przemysłu, handlu, finansów i górnictwa.

Na narady te przybyło około 70 delegatów reprezentujących wszystkie dziedziny życia gospodarczego.

Na wstępie wskazano, iż centralny związek zwracał się do rządu celem omówienia obecnej sytuacji.

Pozatem zakomunikowano, iż rząd postanowił przyjść z pomocą bankom, tym w szczególności, które posiadają silne podstawy i pewne gwarancje przetrwania obecnego kryzysu.

Wreszcie rząd zapewnił, że w dniach najbliższych uregulowane zostaną bezwzględnie zaległości, jakie tytułem dostaw rządowych powstały, a których nie wyrównanie powoduje szereg komplikacji i utrudnień dla przemysłu.

Ożywioną dyskusję wywołał wysunięty i zreferowany przez bar. Rogera Battaglję projekt wypuszczenia polskiego złotego hipotecznego. Referat opiera się na projekcie p. Chrzanowskiego.

Bar. Battaglja omówił ten projekt oraz zanalizował jego podstawy.

Złoty hipoteczny, wypuszczony na zasadzie listów zastawnych, byłby dodatkowym pieniądzem, emitowanym przez B. Gosp. Kraj. lub inną stworzoną w tym celu instytucję.

W dyskusji bardzo ostro przeciwko projektowi występował przedstawiciel bankowości były podsekretarz stanu w ministerstwie skarbu — p. Fajans. Oświadczył on, że korzyści wprowadzenia złotego hipotecznego byłyby zupełnie iluzoryczne.

W rezultacie dyskusji rada uchwaliła powołać specjalną komisję dla zbadania sprawy waluty pomocniczej o typie hipotecznym.

Z kolei przystąpiono do omawiania obecnej sytuacji.

Jest ona, zdaniem sfer gospodarczych,

Zaburzenia rewolucyjne w Chinach.
Widok jednej z głównych ulic w Szanghaju podczas ostatnich zamieszek rewolucyjnych chińskich komunistów.

Ś. † P.

KATARZYNA OLIMPIA

GRZYBOWSKA

Obywatelka m. Częstochowy.

Opatrzona św. Sakramentami zmarła dnia 25-go Września 1925 r. przeżywszy lat 72.

Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby przy ul. Kilińskiego Nr. 6 nastąpi dnia 28 Września r. b. o godz. 8 rano do kościoła św. Rocha, skąd po nabożeństwie żałobnem pogrzeb na tymże cmentarzu do grobu rodzinnego.

Na smutne te obrzędy krewnych, przyjaciół i znajomych zapraszają pogrążeni w głębokim smutku

Córki, syn, zięciowie i wnuki.

Artykuły Budowlane

Cement, wapno lasowane i nielasowane, cegła budowlana i ogniotrwała, dachówka azbestowo-cementowa (ETERNIT) i gliniana, papa i smoła do dachów, gwoździe, wyroby cementowe (rury, płyty chodnikowe i posadzkowe), posadzki terakotowe (Tow. Akc. Dziewulski i Lange). i t. p. —

Dostawa ze składu oraz bezpośrednio z fabryk.

DOM PRZEMYSŁOWO-HANDLOWY

Zdzisław Rylski

Spółka Akcyjna

Częstochowa, Kościuszki Nr. 49, tel. 1-86.

b. poważna. Zmiany polityczne byłyby więc niepożądane właśnie ze względu na interesy gospodaraze kraju. Podjęte obecnie zarządzenia władz centralnych po módz mogą na bliską metę, ale o radykalnej poprawie tych warunków nie może być mowy. Niezbędne jest załatwienie trzech kardynalnych spraw.

Należy wydatnie zmniejszyć wydatki państwowe i komunalne, poprawić nasze ustawodastwo socjalne i dostosować je do ustawodastw zagranicznych oraz do stosunków polskich, a wreszcie z nieubłaganą konsekwencją przeprowadzić uporządkowanie administracji państwowej.

W drugim dniu obrad szczegółowo omawiano zarządzenia rządowe w sprawach taryfowych i kredytowych oraz szereg innnych spraw.

Agitacja sowietów

Przeszło 600,000 funt. szt. wydały sowiety na propagandę w Anglji

Londyn. — „Daily Graphic" donosi, że ministerstwo spraw wewnętrznych jest w posiadaniu wielkiego zbioru kopji dokumentów, świadczących o tem, ile Rosja sowiecka wypłaciła pieniędzy na propagandę bolszewicką w Anglji.

Ogólna suma, wydana na propagande wynosi 638,161 funtów.

Różne sekretarjaty związków zawodowych otrzymały 98 tysięcy funtów, niektórzy socjalistyczni posłowie i ekstremiści 3 tysiące funtów.

Najwyższa suma, jaka wypłacona została jednej osobistości, wynosi 5.250 funtów.

Na razie nie stwierdzono jeszcze autentyczności tych dokumentów, przypuszczać jednak należy, że są one wiarogodne.

„Daily Graphic" dodaje, że gdyby ogłoszono wszystkie nazwiska osobistości, które pobierały pieniądze sowieckie, to wywołałoby to olbrzymią sensację w kraju. Nazwisk tych ogłaszać nie można z powodu toczącego się śledztwa.

Tanio i gustownie
bilety wizytowe
najnowszemi pismami
Wykonywa drukarnia
F. D. Wilkoszewskiego

Pryw. 4-ro miesięczne wieczorowe
LEKCJE BUCHALTERJI
Mieczysława Rozynesa w Częstochowie,
Dodatkowe dla opóźnionych rozpoczynają się dnia 1-go października r b.
Absolwenci otrzymują po złożeniu egzaminu świadectwa (dyplomy) wydane przez
Profesorów Nauk Handlowych w Krakowie.
Program Buchalterji kupieckiej, bankowej i przemysłowej (fabrycznej) wyd. się bezpłatnie.
Informacje i zapisy na miejscu **2**-ga Aleja **40**, prawa oficyna, na parterze, codziennie od godz. **12** do **3** po południu
Opłata bardzo przystępna! **Ilość uczni ściśle ograniczona!**
PŁACI SIĘ TYLKO ZA 4 MIESIĄCE W RATACH MIESIĘCZNYCH

Losy I. klasy Państwowej Loterji Klasowej są jeszcze do nabycia
w Księgarni Antoniego Egera Częstochowa, I Aleja Nr. 14
Główna wygrana Zł. 400.000
ponadto

2 wygrane po złotych	150.000	2 wygrane po złotych	30.000
2 „ „ „	100.000	3 „ „ „	25.000
2 „ „ „	50.000	1 „ „ „	20.000
2 „ „ „	40.000	8 „ „ „	15.000
		11 „ „ „	10.000

Co drugi los wygrywa. Ciągnienie już 14 i 15 października.
Ceny: los cały zł. 40, połówka zł. 20, ćwiartka zł. 10.

Podróż do Rosji sowieckiej

Wrażenia francuskiego dziennikarza. Przyjazd do Moskwy. Pierwszorzędny hotel i jego służba. Słone ceny. Apel do podróżujących po Rosji

„Paryski „Journal" drukuje szereg artykułów swego korespondenta p. Henryka Beraud, który się wybrał w podróż do Rosji sowieckiej. P. Beraud w barwny i interesujący sposób opisuje swój przyjazd do Moskwy i pierwsze wrażenia.

Pociąg jadący do Moskwy w pewnym punkcie mija bramę opatrzoną napisem: „Cześć robotnikom Zachodu". Jednak ludzie przybywający do Rosji nie mają nic wspólnego z robotnikami. Są to bankierzy, dyplomaci, dziennikarze, przedstawiciele przemysłu naftowego, kupcy, agenci międzynarodówki, przedewszystkiem zaś Niemcy, — bardzo wielu Niemców. Czyli, że słowa powitania odnoszące się do proletarja tu są tylko symbolem i mają na celu podkreślenie panującego ustroju.

Na dworcu w Moskwie oczekują podróżnych jak za dawnych czasów liczne dorożki, kilka rozklekotanych samochodów. Jednym z nich francuski dziennikarz udaje się do hotelu. Utrzymuje on, iż trzeba by Marka Twaina, albo innego humorysty amerykańskiego, aby opisać należycie jak wygląda obecnie „Bolszaja Moskowskaja", dawniej pierwszorzędny hotel, obecnie otwarty ponownie przez rząd dla użytku cudzoziemców. Jest to prawdopodobnie najkomiczniejszy hotel na świecie. Gdy się tam pożyje parę dni, widzi się, czem stają się zwyczaje codzienne i wszędzie przyjęte, stosowane — na opak.

Podróżny, który zasnął smacznie, jest niemile zdziwiony, gdy o świcie wchodzi do jego pokoju przez okno murarz i bierze się do tynkowania ścian. Inni lokatorzy nie chcą się z tem pogodzić, że „towarzysz" włazi do pokoju i bez ceremonji sprząta i zamiata, w chwili, gdy gość się ubiera. Korytarze hotelu rozbrzmiewają po całych dniach przekleństwami podróżnych, wykrzykiwanemi we wszystkich językach. Personel hotelowy bynajmniej się tem nie wzrusza. Nie zna żadnego języka poza rosyjskim, najsroższych obelg słucha więc z zupełną obojętnością. Jeżeli podróżny długo i bardzo mocno krzyczy, służba zbiera się i deliberuje, czego gość mógłby chcieć. Każdy flegmatycznie wygłasza swoje zdanie, poczem nie doszedłszy do żadnej konkluzji, wszyscy rozchodzą się w spokoju, aby czytać rewolucyjną „Prawdę", nie omieszkawszy poprzednio poprzecinać wszystkich drutów, aby ich nie niepokojono dzwonieniem.

Okna wszystkie pozbawione są firanek, które zawieszono przy drzwiach. A że w Moskwie dzień zaczyna się w lecie o pół do drugiej, wrażliwszy podróżny nie śpiąc musi się zadowalać obserwowaniem ruchów licznych much. Niektórzy żądają, aby firanki ponownie zawieszono przy oknie. Zebrany sowiet żądanie to przyjmuje pogardliwem milczeniem.

Co dnia zresztą służba zmienia się, aby nie uledz demoralizacji w kontakcie z ludźmi Zachodu. Tym sposobem jeżeli chłopaka posługującego nauczyło się rozumieć pewne znaki, nazajutrz trzeba rozpoczynać na nowo. Niekiedy „towarzysz dyrektor" w przystępie gorliwości wyobrazi sobie, że gość nie jest zadowolony ze swego pokoju. Wówczas budzi go, zmusza do wstania z łóżka i oprowadza po całym hotelu, gdzie zresztą nie ma żadnego wolnego pokoju. Gdy gość śpiący i zły wróci do swego łóżka, gwałtowne przybijanie gwóździ ostatecznie go ze snu wybije.

O ile nawet te wszystkie zwyczaje przyjmuje się pogodnie i z humorem, to wesołość kończy się z chwilą otrzymania rachunku. Pokój o wodociągach popsutych, z szafą bez zamka, oknami bez firanek, niemymi dzwonkami it.d. kosztuje dwadzieścia dwa ruble dziennie, czyli dwanaście i pół dolara. Jest to więc cena pierwszorzędnego apartamentu w Londynie, Nowym Jorku, czy Paryżu. Filiżanka podłej kawy z mlekiem i bułką kosztuje około siedmiu złotych, butelka lekkiego wina krymskiego dwadzieścia złotych, potrawa mięsna dziesięć złotych i t. d.

W tym stosunku kosztują dorożki, tłomacze, przewodnicy i t. d.

Powyższy opis kończy p. Beraud na

PRZEZ ZAKOPCONE SZKIEŁKA

Pomimo ładnej pogody, jaka w ostatnich dniach ustaliła się, wynagradzając opłakane lato, wszelkie oznaki wskazują, że będziemy mieli bardzo ciężką zimę. Najwymowniejszym symptomatem tej przepowiedni jest giełdowy kurs dolara, który stale idzie w górę.

— Zobaczy pan, że dolar wkrótce dojdzie do 10 zł. — oświadcza w pewnym gronie polityjkujący kupiec, który już od pół roku nie miał weksla zaprotestowanego, z tej głównie racji, że mu żadna firma na weksle towaru nie daje.

— Po czem pan tak sądzi? — zapytuje zaniepokojony hijobową wróżbą drugi wyznawca Merkurego, który w myśl zgoła niekupieckiej zasady: „jak wisieć, to za obie nogi" — ma codziennie po dwa weksle w proteście.

— Ha! przecież to łatwo przewidzieć: o ile teraz za złoty można mniej towaru kupić, niż dawniej za miljon marek, to można się domyśleć co nastąpi. Dolar przed stabilizacją kosztował 10 miljonów, to teraz także samo dojdzie do 10 zł.

Nic dziwnego więc, że wobec tak nie pomyślnych horoskopów finansowych zżymają się ludziska na wszelki zbędny wydatek, czyniąc zawczasu zapasy zimowe. Pewna skrzętna gosposia opowiadała mi z zapałem, że od miesiąca nie chodzi do kina, tylko z oszczędności czyni zapasy na zimę. W ten sposób zdołała już odłożyć dwa dolary, nie licząc 3 słoików konfitur ze śliwek.

[illegible] Oczywiście w czasie powszechnej mizerji walutowej trudno o powodzenie dla jakiejkolwiek imprezy dochodowej. Najlepiej było się można o tem przekonać na niedzielnym raucie w sali Straży Ogniowej, urządzonym z okazji 10-lecia Straży Bezpieczeństwa.

Na 300 rozesłanych zaproszeń przybyło na raut zaledwie około 15 osób z pośród zaproszonych gości. Osoby wtajemniczone w arkana działalności organizacyjnego komitetu potwierdzają z całą stanowczością fakt, że istotnie napisanych było z górą 300 zaproszeń, tylko że podobno woźni zdążyli do niedzieli doręczyć adresatom zaledwie 50 tych zaproszeń. Ale w każdym bądź razie komitet spełnił swoje, tylko, niestety, woźni nie zdołali należycie wywiązać się z zadania.

To też zasmucony przerażającą pustką na sali smętnie zawodził dziadek częstochowski „historję łzawą o tem jak Polskę premjer, który rządzi krajem, chciał zrobić rajem".

Uradził Grabski ze szwagrem i bratem,
Ze kraj nasz trzeba obdarzyć dukatem,
By pieniądz dobry miał lud za robotę
Wydał ci złote.

A że dogodzić wszystkim chciał potrosze,
Wypuścił także i miedziane grosze,
Dla panów złote — uradziła rada—
Grosze dla dziada.

Że się bilonu za dużo puściło,
Dla panów złotych, srybra nie starczyło.
Bogacze dawni, przez ministrów rady,
Zeszli na dziady.

Dziś się zrobiło wokół pełno nędzy,
Każdy z tęsknością wzdycha do pieniędzy,
Co zyskał na tej naprawie waluty —
Dziurawe buty.

Teraz wszystkie panie czy kucharki
Chodzą z workami, jak zwykłe kwestarki
Dziadom konkurencję robią co niedzielę—
Tego już za wiele!

I w jałmużnictwie popsuło się cosik,
Każą ci pacierz odmawiać za grosik,
A kolanem dają, gdy o chleb zapytom —
W rzec—pospolitom.

W związku z uroczystością Straży Bezpieczeństwa, widocznie, a niezależnie od 10-letniego jubileuszu, Straż Ogniowa w ub. tygodniu pozyskała nową składaną drabinę na miejsce dawnej strzaskanej podczas ćwiczeń w roku ubiegłym. Gdy w czwartek rozkładano na ulicy drabinę, czyniąc próbę przed [illegible] domami w II Alei utworzyło się, jak zwykle w takich razach, duże uliczne zbiegowisko.

— Co oni robią? Poco tam strażak wchodzi na tę dwupiętrową drabinę? — rozległy się wokół pytania.

Aż wreszcie znalazł się pewien dowcipny wierzyciel Banku dla handlu i przemysłu, który tak rzecz zgromadzeniu gapiów ulicznych wyłożył:

— Wiecie państwo, poco on wchodzi do góry?

— No, no, poco?

— Żeby się przekonać, jak wysoko dolar stoi.

Z aktualji tygodnia ubiegłego nadmienić należy o występie artystów warszawskich w modnej rewiecie stołecznej „Bez koszulki". Przedstawienie cieszyło się bez porównania większem powodzeniem, niż jubileuszowy raut niedzielny z tej głównie przyczyny, że chodzenie „bez koszulki" zaczyna wchodzić w modę, gdy tymczasem chodzenie z opaskami Straży Bezpieczeństwa na rękawach już od 10 lat wyszło z mody.

Moda chodzenia bez koszulki rozpowszechniła się tymczasowo wśród dam, dekoltujących się z obu stron do najniższego punktu, ale z czasem napewno bez koszulek chodzić będą także zarówno liczni kupcy jak i bezrobotni inteligenci, jednym do tego pomogą komornicy, drugim lombardy. Poczekajmy tylko jeszcze kilka tygodni.

Naogół jednak wśród mężczyzn moda ta nie znajduje należytego zrozumienia. Gorzej, bo jak ktoś coś pokaże bez koszulki, to go posterunkowi biorą za kołnierz (kołnierze nigdy nie wyjdą z mody!) i prowadzą do komisarjatu. Taki przykry „casus" wydarzył się pewnemu handlarzowi dewocjonaljami, który właśnie z tego powodu miał wiele nieprzyjemności.

Poszkodowany na opinji nocny straszak fabrycznych dziewczyn przyszedł do Redakcji i zaczął opowiadać, jak to niesłusznie policja zrobiła na niego protokuł, że on niewinny jest, jak baranek, tylko jakaś znajoma wdowa narobiła tych intryg.

Poważny i surowy, wygląd, krzaczaste brwi i marsowe zawiesiste wąsiska, opowiadającego nadawały słowom jego ton i charakter prawdziwości ale cóż kiedy protokuł policyjny posiada także swoją powagę. Odesłaliśmy więc narratora do policji.

— Więc panowie mi nie sprostują tego? — zapytał groźnie marszcząc krzaczaste brwi i poruszając niespokojnie wąsem.

— Co mamy prostować? nic nie skrzywiliśmy, żeby prostować. Idź pan do policji, żeby sprostowała protokuł.

— Nie, ja tego nie ścierpię! — ryknął: — a teraz znajduję się w takim stanie, że mogę dwóch ludzi zabić!...

Horrendum! — pomyślałem sobie— a może to znowu jaki furjat z ukrytą za pazuchą siekierą! Zerknąłem więc porozumiewawczo na swego redakcyjnego kolegę, który zrozumiał o co chodzi i momentalnie z rumorem otworzył biurko, ujmując ręką za jakiś tajemniczy przedmiot... Ja w tym samym czasie pochwyciłem w rękę wielkie redakcyjne nożyce, przyjmując postawę zdecydowanie obronną. Awanturniczy straszak kobiet zdetonował się, a widząc naszą gotowość bojową pośpiesznie nacisnął czapkę na uszy i ze słowami: „Ja tego nie daruję! — opuścił lokal redakcyjny.

Odetchnąłem z ulgą, kładąc na stół nożyce, a mój kolega z tryumfem wyjął z szuflady olbrzymich rozmiarów bułkę ze szynką, przystępując już w błogim spokoju do spożycia drugiego śniadania.

Niefortunny pogromca kobiet przekonał się naocznie, że trudniej zastraszyć dwóch członków Redakcji, niż całą gromadę płochliwych dziewcząt, które się byle czego przestraszą i zaraz z krzykiem biegną do komisarjatu. I jego szczęście, że zorjentował się w porę w sytuacji!...

Acer.

—(x)—

stępującymi słowami:

„Wy wszyscy, którzy wybieracie się do Rosji, nie zapominajcie, że komunizm oparty jest na pogardzie dla dóbr doczesnych, a przedewszystkiem dla pieniędzy.

„Zapomniałem dodać, że hotelarzem który umie wynajmować pokoje i sprzedawać potrawy po cenie trzykroć wyższej od cen światowych, jest rząd sowiecki. Może zresztą ma rację nie dopuszczając żadnej konkurencji".

* * *

Życie zali jest w ruchu? w gwarze?
w żądz płomieniu?
Szczęście zali jest w żarze pocałunków, snów?
Czy też jedno i drugie jest w prostocie słów,
W tajemniczej serc ciszy,
w głębszem dusz milczeniu?

Nie wiem... ciche me szczęście zamieniłem
w gwar,
By znów do ciszy sercem powracać omdlałem
I po rozkoszny życia wciąż sięgałem dar
I piłem pocałunków wino i kochałem...

A idąc coraz wyżej śniłem nieraz—w mgłach
Stary dwór ojców moich ponad srebrną rzeką—
I ogarniał mnie smutek serdeczny i żal,

Że to wszystko odemnie tak bardzo daleko
I chciałbym, gdy zatonę śród nicości fal,
By mnie przykryło proste wiejskiej trumny
wieko...

Tadeusz Kończyc.

TELEGRAMY.

Zamknięcie obrad Ligi Narodów.

Genewa. Przewodniczący ogólnego zgromadzenia Ligi Narodów wypowiedział życzenie zamknięcia prac zgromadzenia już w najbliższych dniach. Dziś zakończone zostały prace komisji. Zgromadzenie Rady Ligi Narodów odbędzie się po raz ostatni jeszcze w sobotę i poniedziałek.

Francja nie dopuści do odosobnienia Polski.

Paryż. „Figaro" donosi, że życzenie Francji, według którego na konferencji ministrów ma być też omawiana sprawa polsko-niemieckiego układu arbitrażowego na wspólnych obradach, wywoła prawdopodobnie poważną dyskusję.

Francja jednak zdecydowana jest przeszkodzić wszelkim zakusom, zmierzającym do izolacji Polski. W kołach politycznych francuskich uważają krok Czechosłowacji w Berlinie, jako wielki błąd polityczny. Francja jest pozatem z łania, że bezpieczeństwo jej leży na wybrzeżu Wisły.

Wykrycie spisku na zagraniczne poselstwa w Sofji.

Sofja. Policji tutejszej udało się wykryć spisek, zmierzający do wykonania zamachów na poselstwa jugosłowiańskie, angielskie i rumuńskie. W celu dokonania tych zamachów mieli przybyć do Bułgarji terroryści z innych krajów. Rząd wydał specjalne zarządzenia, które mają przeszkodzić zamachom. Poselstw obcych państw strzeże wojsko.

Znowu krwawe zajście w Szanghaju.

Szanghaj. Doszło tu do krwawych zajść, które mogą wywołać bardzo poważne następstwa. Podczas demonstracji strajkujących, wywiązała się strzelanina, w czasie której zostało rannych 9 osób, w tem 3 kobiety. Oburzenie w mieście jest olbrzymie, w dzielnicy europejskiej poczyniono odpowiednie zarządzenia, celem przywrócenia porządku.

SYNDYKAT ROLNICZY CZĘSTOCHOWSKI

Spółka Akcyjna

poleca na sezon jesienny:

Maszyny i narzędzia rolnicze
Nawozy sztuczne
Zboża siewne oryg. i odsiewy
Zboża przemiałowe i pasze treściwe
Żelazo, papę, smołę, cement
Wyroby żelazne i naczynia kuchenne
Naftę, smary i oleje
Sól jadalną i bydlęcą, szarą
Wszelkie artykuły dla rolników i przem. rolnego.

Biuro ul. Kilińskiego Nr. 3. — Telefony Nr. 270 i 173.

Sklep Krakowska Nr. 1. — Składy Krakowska Nr. 15.

Filje w Krzepicach, Przyrowie, Żarkach - Agentura w Wieluniu.

NA SEZON JESIENNY

POLECA MAGAZYN BŁAWATNY

JERZEGO CHOLEWICKIEGO

w Częstochowie, Aleja II Nr. 23. Tel 25.

W dziale męskim:
Kamgarny, Bostony, Gabardiny, Covercoat, Velour | Spodniowe, Marengo, Krepy sukienne, Sukna
na garnitury, spodnie, pokrycia futer i palta

W dziale damskim:
Wełny w gatunkach: Rypsy, Popeliny, Bostony, Gabardiny, Szewioty | Adamaszki podszewkowe, Flanele, Flanelety, Barchany, Baje i t. p.

W dziale pościelowo-bieliźnianym:
Madapolamy, schirtingi, silesie, bułgarskie, tyrolskie, polskie, nansuk i t.p.
Adamaszki pościelowe, inlety, zapały, drelichy materacowe i t. p.

Specjalność: Kołdry watowane na zamówienie i gotowe na składzie, kołdry pluszowe i koce od 12 zł. 50 gr. do 87 zł., kapy pluszowe, pikowe i gobelinowe.

Chuski wełniane zimowe od najtańszych. — Krepy żałobne i szale grenadinowe.

Pomimo ograniczeń kred. ze strony fabrykantów Firma udziela na towary krótkoterminowy Kredyt

Turcy przyznają się do mordowania chrześcjan w Mossulu

Wynika to jasno z oświadczenia tureckiego ministra

Genewa. — Wczoraj na publicznem posiedzeniu pod przewodnictwem Loucheura. Rada Ligi Narodów uchwaliła zgodnie z prośbą rządu angielskiego wysłać swego delegata na pogranicze okręgu mossulskiego, wkładając na niego obowiązek informowania Rady Ligi Narodów o ewentualnych akcjach pogwałcenia granicy lub innych tego rodzaju zajściach. Sprawozdawca Rady delegat szwedzki Sjoeberg w imieniu komitetu trzech, oświadczył, że zarówno ze strony angielskiej, jak i ze strony tureckiej wystąpiono ze skargami na naruszenie granicy i poważne starcia graniczne. Angielski minister kolonii Amery przedstawił następnie, że jak o tem donosi angielski komisarz w Bagdadzie, Turcy w ciągu bardzo krótkiego czasu wypędzili z okręgu mossulskiego, albo też przesiedlili w głąb Turcji 8.000 osób ludności chrześcijańskiej. Następnie delegat angielski wyraził zgodę na to, ażeby śledztwo było przeprowadzone po obu stronach linji demarkacyjnej, czyli t. zw. linji brukselskiej.

W odpowiedzi na to turecki min. spraw zagr. Teffik Ruchbey wyraził pogląd, że projektowane śledztwo mogłoby się odbyć tylko na południe od wzmiankowanej linji demarkacyjnej. Natomiast jest on gotów uzyskać od swojego rządu upoważnienie do złożenia przed Radą Ligi w czasie późniejszym wyjaśnienia w sprawie sytuacji, panującej na północ od wzmiankowanej linji. Tę okolicę — mówił minister turecki — zamieszkuje istotnie ludność chrześcijańska, t. zw. Nestorjanie, będący elementem nieładu i niepokoju, co znalazło swój wyraz w tem, że pod wpływem cudzoziemskiego rządu konspirują oni przeciwko władzom tureckim. W każdym razie chodzi tu o sprawę mniejszości nie pozostającej w żadnym związku ze sprawą Mossulu.

Przewodniczący Rady Ligi Narodów Loucheur zwrócił się do tureckiej delegacji z prośbą o dostarczenie Radzie w czasie późniejszym danych co do spraw poruszonych przez delegację.

KSIĘGARNIA

A. GMACHOWSKIEGO

w Częstochowie, Aleja 39.

POLECA.

Książki szkolne,

powieściowe, dla młodzieży i t. d.

Pp. Nauczycielom, bibljotekom i sklepikom odpowiedni rabat.

Ofenzywa w Maroku.

Zacięta bitwa pod Alhuzemas.

Madryt. Operacje w zatoce Alhuzemas rozpoczęły się od bombardowania pozycji nieprzyjacielskich przez eskadrę i 50 hydroplanów francusko-hiszpańskich. Pomimo zaciętego oporu Riffenów, wszystkie nieprzyjacielskie pozycje zostały zdobyte. Niejednokrotnie dochodziło do walki na bagnety. Nieprzyjaciel straciwszy wielu zabitych i mając wielu rannych oraz postradawszy wiele karabinów ręcznych maszynowych i amunicji, cofa się w głąb kraju.

Bagdad. Według doniesień z Damaszku, Francuzi rozpoczęli wielką ofenzywę przeciwko Druzom, w której bierze udział 20 tys. żołnierzy, 44 czołgów i 32 samochodów pancernych i 140 samolotów.

Anglji grozi znowu generalny strajk górników.

Londyn. Rokowania z rządem w sprawie kryzysu w przemyśle górniczym nie dały żadnego rezultatu. Wobec tego przesilenie wstąpiło w nową fazę. Liczą się z możliwością wybuchu strajku generalnego. Wśród górników panuje wielkie wzburzenie przeciw rządowi.

Zamek Wilhelma II. wystawił na licytację rząd grecki.

Wiedeń. Z Aten donoszą: — Rząd grecki wystawił na licytację, która ma się odbyć 26 września, zamek Achileon na Korfu, stanowiący własność b. kaizera Wilhelma. Eks-cesarz podobno oświadczył, że odkupi Achileon, gdyż zamierza tam spędzić ostatnie lata swego życia.

Marka niemiecka spada

Berlin. — Na wczorajszej giełdzie berlińskiej zaznaczył się spadek marki niemieckiej. Dolar był bardzo poszukiwany i zyskiwał na kursie. Bank Rzeszy przystąpił natychmiast do interwencji.

Prasa niemiecka dopatruje się w spadku marki niemieckiej machinacji polskich, twierdząc, że agenci polscy wykupują na rynku berlińskim dolary(!).

„Vossische Zeitung" poświęca spadkowi marki niemieckiej dłuższy artykuł i usiłuje udowodnić, że objaw zniżkowy jest następstwem operacji zamiennych złotego na noty dolarowe.

(Przyp. Red. Stwierdzić należy, że spadku marki niemieckiej oczekiwano już oddawna, a to przedewszystkiem z powodu niezmiernego deficytu bilansu handlowego Niemiec, który wyniesie prawdopodobnie około 5-ciu miljardów marek złotych. Podobno wojna celna z Polską, mająca ze strony Niemiec charakter czysto polityczny, odbiła się daleko niekorzystniej na konjunkturze gospodarczej Niemiec, aniżeli w Polsce. I to są istotnie powody zniżki marki niemieckiej, a nie rzekome machinacje polskie.)

Niemcy mordowali bezbronnych jeńców.

Straszne odkrycie komisji angielskiej na cmentarzu w Czersku.

Bawiąca w Czersku angielska komisja, która zajmuje się wydobywaniem z grobów i przetransportowaniem na cmentarz centralny w Poznaniu zwłok zmarłych w czasie wojny światowej jeńców angielskich, którzy przebywali w tamtejszym obozie, poczyniła straszne, grozą przejmujące odkrycie.

Oto przeszło 20 na ogólną liczbę 64 wydobytych zwłok, skonstantowano rozbicie czaszki zapomocą tępego narzędzia, kolby od karabinu.

Członkowie komisji przyszli do jednomyślnego zapatrywania, że Niemcy mordowali w okrutny sposób bezbronnych jeńców wojennych.

Redukcja urzędników bankowych w Niemczech.

Berlin. Według informacji „D. Allgm. Ztg." banki niemieckie od 1 października przeprowadzą na wielką skalę redukcję pracowników i oddziałów banku. — Utrzymane będą tylko te oddziały banku które same na siebie zarobią.

Służba wojskowa w Rosji.

Moskwa. Rząd sowiecki ogłosił dekret o służbie wojskowej w Rosji. Ustanawia ona powszechny obowiązek służby wojskowej dla wszystkich, a termin od 2 do 4 lat, z dłuższymi urlopami i powoływaniem na ćwiczenia. — Uczniowie szkół wyższych i średnich służyć będą w wojsku tylko jeden rok. Zasadnicze terminy wojskowe mogą być skrócone o ile będzie pozwalać na to sytuacja międzynarodowa.

Trzęsienie ziemi w Rzymie

Wiedeń. „Neue Freie Presse" donosi z Rzymu: W Awezzano i Abruzzach odczuto wczoraj gwałtowne trzęsienie ziemi, które trwało kilka sekund. Ludność schroniła się na pola. Szkody materjalne są małe. Również i w Rzymie odczuto lekkie trzęsienie ziemi.

Cziczerin wyjechał już z Moskwy do Warszawy

Warszawa. — W piątek wieczorem wyjechał z Moskwy sowiecki komisarz dla spraw zagranicznych Cziczerin. Do Warszawy przybędzie Cziczerin w niedzielę rano.

W drodze towarzyszy mu lekarz i kilku urzędników komisarjatu. Cziczerin zamieszka w Warszawie w poselstwie sowieckim.

Na jego spotkanie wyjechał do Stołpiec z ramienia M. S. Z. kierownik referatu rosyjskiego Wszelaki.

Cziczerin zabawi w Warszawie prawdopodobnie do wtorku włącznie. W czasie jego pobytu przewidziany jest szereg konferencji z członkami nasze-

Baczność Cykliści!

Częstochowskie Tow. Cyklistów urządza w sobotę dnia 3-go października r. b.

w sali Stow. Rzemieślniczego 1 Aleja 9.

WIELKĄ

Zabawę Taneczną

dla członków i wprowadzonych gości

Tańce pod kier. p. Paula. Początek o godz. 9 wiecz.
Przybycie wszystkich członk. obowiązkowe.

go gabinetu. W konferencjach tych weźmie również udział poseł Rzeczypospolitej w Moskwie Kętrzyński, który został telegraficznie powołany z urlopu do Warszawy.

Echa pojedynku
redaktora Stpiczyńskiego z generałem Szeptyckim

Warszawski sąd okręgowy w trybie uproszczonym rozważał sprawę p. Wojciecha Stpiczyńskiego, redaktora „Głosu Prawdy", oskarżonego z art. 481 kodeksu karnego, według którego za udział w pojedynku grozi kara zamknięcia w twierdzy na czas do roku.

Prokurator tak przedstawił zajście: Dnia 14 lutego 1924 roku w Warszawie będąc wyzwanym przez gen. St. Szeptyckiego, czującego się obrażonym z powodu artykułu gazety p.t. „Głos Prawdy", redagowanej przez oskarżonego p. Stpiczyńskiego, odbył z nim w wojskowym klubie szermierskim na placu Saskim, pojedynek na szable, umówiony nie na śmierć, według przepisów honorowych, tego rodzaju walki, a rezultatem pojedynku były lekkie uszkodzenia ciała, odniesione przez obie strony.

Po wyjaśnieniach świadków sąd udzielił głosu p. Stpiczyńskiemu.

— Nie mogłem odmówić wzięcia udziału w pojedynku — mówił Stpiczyński — gdyż byłem wyzwany przez generała broni, który zajmuje tak wysokie stanowisko w hierarchji społecznej. Jestem wychowany w atmosferze honoru. Mam ordery, na których jest napisane: Honor i ojczyzna, i uważam, że mam prawo go bronić.

Po przemówieniu prokuratora i obrońcy sąd ogłosił wyrok, skazujący p. Stpiczyńskiego na 2 tygodnie twierdzy.

Katastrofa kolejowa na stacji Skierniewice

Warszawa. — Wczoraj o godz. 8 min. 30 wiecz., na stacji Skierniewice wynikła katastrofa kolejowa.

Pociąg osobowy, kursujący pomiędzy Skierniewicami i Łowiczem wskutek mylnego nastawienia zwrotnicy, wpadł przy wjeździe na stację na manewrujący boczny parowóz tuż przy samym dworcu kolejowym. — Wskutek silnego zderzenia obie lokomotywy, zostały silnie uszkodzone, a jedna z nich wyrzucona z szyn. Nikt z jadących szwanku nie odniósł.

Pasażerowie ulegli tylko silnemu wstrząśnieniu i przerażeniu. Ruch pociągów po kilku godzinach został przywrócony.

W czasie naprawy uszkodzonego toru, pociągi kursowały po bocznych linjach.

Rok więzienia za złamanie laski
Wice-prezydenta nie należy bić laską po głowie!

Pod powyższym tytułem w łódzkim „Rozwoju" czytamy:

Przy wypełnionej po brzegi sali sądowej rozpoznawał w dniu dzisiejszym o g. 10 rano sędzia Kazimierz Korwin-Korotkiewicz sprawę zredukowanego urzędnika magistrackiego — Karola Waleńskiego, który w chwili gdy p. wiceprezydent Wiktor Groszkowski dzwonił na dozorcę, w bramie uderzył laską wice-prez. Groszkowskiego z taką siłą w głowę, iż laska dębowa pękła na dwoje.

Oskarżony częściowo przyznał się do winy wyjaśniając, iż był pijany.

Po przemówieniu prokuratora Piotra Lewickiego i adw. Forelle'go sąd skazał Karola Waleńskiego po pozbawieniu praw stanu na 1 rok domu poprawy.

OSOBISTE.

Częstochowianin Pan Roman Lewkowicz, były aplikant Sądowy przy Sądzie Okręgowym w Piotrkowie, został mianowany aplikantem adwokackim z siedzibą w Częstochowie.

W niedzielę o godzinie 3½ po poł. w siedzibie własnej odbędzie się

ZEBRANIE CZŁONKÓW

Stowarzyszenia Właścicieli Nieruchomości.

W niedzielę d. 27 września odbędzie się w KIEDRZYNIE ostatnia

WIELKA ZABAWA TANECZNA

p. t.

WRZEŚNIÓWKA

BILETY NA MIEJSCU.

Czesi o kryzysie złotego

W dziale gospodarczym „Narodnich Listów", dr. Fonsch, omawia w dłuższym artykule kryzys złotego. Oświadcza on, iż niesłuszne są zarzuty stawiane Bankowi Polskiemu, że doprowadził do kryzysu przez zbyt wysokie pokrycie złotego, co wywołało w konsekwencji restrykcyjną politykę kredytową, a dalej pasywność bilansu handlowego. Bez wysokiego pokrycia kryzys nastąpiłby dawniej, byłby większy. Prawdziwa przyczyna — zdaniem dziennika — leży w błędzie samego założenia wprowadzenia t. zw. waluty złotej. Zaprowadzenie „waluty złotej" pociągnęło za sobą z konieczności zbyteczną i szkodliwą falę drożyzny, zjawisko obserwowano nawet w kraju tak gospodarczo silnym jak Anglja. Zdaniem autora artykułu Polska lepiej by była uczyniła przeprowadzając do czasu zupełnego unormowania się stosunków tylko stabilizację marki nawet na jej najniższym poziomie, pamiętając, że waluta nie jest „złotą", choćby była pokryta nawet w 100 proc., jeśli niema wolnego obiegu złota. Niemcy naiwnie cieszą się z kryzysu złotego zapominając, że jeśli trwałby on dalej to konieczności wobec handlowych stosunków polsko-niemieckich pociągnąłby za sobą kryzys złotej waluty niemieckiej, utrzymywanej jedynie pożyczkami zagranicznemi. A kryzys marki złotej byłby groźniejszy. Sytuacja waluty polskiej albowiem nie jest przyjemna, lecz nie jest wcale tragiczna. Autor uważa, że Polska nie powinna wprowadzać tak niesympatycznych dla zagranicy zarządzeń walutowo-gospodarczych, gdyż potrzebuje ona kredytów zagranicznych i pożyczek, a do tego potrzeba zaufania zagranicy. W końcu artykuł stwierdza, że Czechosłowacji zależy bardzo na pokonaniu przez Polskę kryzysu, gdyż oba te kraje wprost idealnie mogą się w życiu gospodarczem dopełniać.

Dzień Szkoły Handlowej
w Częstochowie

Ostry kryzys gospodarczy, jaki obecnie przeżywamy, zachwiał podstawami niejednej wielkiej instytucji finansowej i handlowej. Cóż mówić dopiero o instytucjach społecznych, żyjących z ofiarności powszechnej, lub o szkołach i to tych szkołach w dodatku, które nie mają żadnej pomocy materjalnej ani ze strony państwa, ani samorządu, ani nawet społeczeństwa. Do takich zalicza się założona przez grono obywateli, skupionych przy Stowarzyszeniu Kupców Polskich, Szkoła Handlowa w Częstochowie. Szkoła ta, dzięki ofiarności i wysiłkom poszczególnych członków wymienionego stowarzyszenia, otrzymała własny gmach przy ul. Handlowej (dawniej Dzikiej) Nr. 6 i korzystała dotychczas z pomocy tej instytucji. Pomoc ta staje się w bieżącym roku niemożliwą wskutek kryzysu, który przeżywa obecnie przemysł i kupiectwo polskie, zajęte troską o własną egzystencję.

Szkoła więc nasza, podobnie jak i wiele szkół tego typu w kraju, może liczyć tylko na własne siły. Wpisy szkolne z trudem pokrywają najniezbędniejsze wydatki a są jeszcze potrzeby inne, palące, które dotychczas nie były brane pod uwagę — pomoce szkolne, jak: mapy, bibljoteka szkolna, gabinet towaroznawczy i wiele wiele innych. Młodzież przeciętnej szkoły we Francji, Anglji czy Szwajcarji korzysta z pomocy szkolnych, o których nasz uczeń nawet marzyć nie może — nauka, poparta pokazami i doświadczeniami spełnia w tych krajach całkowicie swoje zadanie, pozostawiając niezatarte ślady w młodych umysłach przyszłych obywateli kraju. A u nas? — dobrze jeżeli uczeń ma ławkę, atrament, tablicę, kredę i profesora i jeżeli mu nie jest zimno podczas mrozów — o reszcie się nie myśli. Czy uczeń polskiej szkoły handlowej nie powinien mieć choćby najbardziej prymitywnego warsztatu, przy którym uczyłby się rozpoznawać gatunki i wartość różnych towarów, lub tablic i map, przedstawiających rozwój życia gospodarczego Polski i innych krajów, wreszcie książek fachowych i innych niezbędnych dla Szkoły Handlowej, środków do nauczania. Nie potrzeba być fachowcem by odpowiedzieć na to pytanie.

Aby zdobyć niezbędne pomoce naukowe Rada Pedagogiczna Szkoły Handlowej w Częstochowie wespół z Komitetem Rodzicielskim urządza **w dn. 11 października zabawę w parku 3-go Maja,** z loterją fantową, różnemi atrakcjami i niespodziankami, konkursami, z zaopatrzonym bufetem.

W tymże dniu t. j. 11 października o godz. 9 wieczorem odbędzie się **Wieczór taneczny w lokalu „Lutni"** przy III Alei № 54, urozmaicony niespodziankami, konkursami, z zaopatrzonym bufetem.

Dochód tak z zabawy jak i z wieczoru przeznaczony jest na zakup pomocy szkolnych dla Szkoły Handlowej — zaproszenia na wieczór rozsyłają i rozdają od dziś członkowie Komitetu. Niech nikt, komu leży na sercu dobro nasze, uczącej się młodzieży, nie odmawia Komitetowi zabawy swej pomocy, czy to przez składanie fantów, czy też przez nabywanie biletów na wieczór, które w formie imiennych zaproszeń będą rozsyłane.

Dzień 11 października jest dniem szkoły Handlowej w Częstochowie, całą Częstochowę chcemy widzieć na zabawie w parku, a tyle ile zdołamy pomieścić — w lokalu „Lutni" na wieczorku.

Drogą połączenia zabawy z doniosłym celem pragniemy rozpocząć pracę nad umacnianiem naszego młodego szkolnictwa handlowego w Częstochowie — nie z datków i żebraniny ulicznej w formie „kwiatka" lecz z celowego, stałego współdziałania szkoły i społeczeństwa na każdym polu, które może przynieść pożytek szkole, a więc i podczas zabawy.

Na zgliszczach dawnych zaborów pragniemy widzieć nową, odrodzoną i przygotowaną do swych wielkich zadań szkołę polską. Szkołę, która będzie umiała wykuwać lepszą dolę budzącej się do życia państwowości polskiej przez wychowywanie i umiejętne zaprawianie naszej młodzieży do przyszłej pracy. S. D.

Na mocy Koncesji Departamentu III Ministerstwa W.R. i O.P. z dn. 6 | X. - 24. L. 16173 / 24. D. III.

Otwierają niżej podpisani w Częstochowie, w lokalu Gimnazjum W-nej M. Słowikowskiej, ul. Kościuszki Nr. 24

Wieczorowe, koedukacyjne Kursa handlowe i naukowe

Na Kursach naukowych przygotowywać się można skróconym, instrukcyjnym sposobem do matury i wszelkich egzaminów w szkołach średnich ogólno-kształcących wszystkich typów.

Kursa handlowe mają prawo wydawać świadectwa, mające ważność świadectw rządowych i uprawniające do przyjęcia abiturjentów do wyższych szkół handlowych i Akademij państwowych.

Co tydzień (w niedzielę) wykłady profesorów Uniwersytetu i Akademji handlowej w Krakowie.

Zapisy odbywają się codziennie w lokalu gimnazjaln. wieczorem od godz. 18—20 codziennie

W razie zgłoszenia się odpowiedniej liczby kandydatów nauka rozpocznie się 10 października r.b. Opłata miesięczna z góry wynosi 30 złotych.

Koncesjonarjusz: **Ks. Aleksander Brzeziński** delegat Łódzkiego Okręgowego T. N. S. W.

Dyrektor **Dr. Z. Zapała**

Zastępca dyrektora: **Prof. Artur Salima-Sułkowski.**

Feljetonik.

Posag.

On miał ładne oczy i 1 m. 70 cm. wzrostu, a ona miała ojca, który był właścicielem dobrze prosperującej jadłodajni. On miał dobry apetyt, potrzebował kredytu, a ona powiedziała ojcu:

— Ojcze! Ten albo żaden!...

Przeszło rok tedy jadał pyszne śniadanka, obfite obiady, smaczne kolacyjki. Podawano mu potrawy na czystem maśle i najsmakowitsze zakąski i najlepsze likiery i wina... A, że jak wiadomo, droga do małżeństwa przez żołądek, więc też pewnego dnia on i ona uklękli na stopniach ołtarza, a ksiądz związał im ręce stułą...

Pan młody z niecierpliwością oczekiwał chwili wypłacenia posagu, to też serce uderzyło mu silnie, gdy teść po służbie zaprosił go do swej kancelarji.

— Drogi zięciu—rzekł. Po najdłuższem mem życiu wszystko, co posiadam, będzie waszem, moje dzieci. Obecnie zaś dajemy córce 10,000 zł. i zaraz je wypłacę...

— Dziesięć tysięcy... — pomyślał zięć — no, to niezbyt wiele, ale w tych ciężkich czasach, to już zawsze coś...

Teść sięgnął do szuflady biurka i wyjął plik papierów.

— Stołowałeś się u mnie 16 miesięcy... Nie oszczędzałeś wcale... To też rachunki, które oto widzisz, wynoszą 9,885 zł. 50 gr. Pozostałe 14 zł. 50 gr. wypłacę ci odrazu gotówką!

Zięć krzyknął i zemdlał!...

Z dnia

Tematem wciąż aktualnym
Jest dzisiaj krach finansowy,
Niewypłacalność ogłasza
Coraz to inny bank nowy.

W szerokich sferach kupiectwa
Uiarł sobkowski się zwyczaj:
„Co masz, to chowaj w szkatule—
Na żaden procent nie życzaj!"

Ac.

KRONIKA.

— Kwesta na rzecz akademików. Dziś, w niedzielę na ulicach naszego miasta odbędzie się kwesta na rzecz Częst. Koła Akademików. — Niewątpliwie kwesta dozna jak najusilniejszego poparcia ze strony ofiarnego społeczeństwa miejscowego i posypią się zewsząd skromne bodaj datki, które przyczynią się do udzielenia pomocy w nauce naszej młodzieży akademickiej, pozostającej częstokroć w opłakanych warunkach materjalnych.

— Losy na loterję LOPP. Z urządzonej loterji fantowej na rzecz Ligi Obrony Powietrznej Państwa pozostało jeszcze 1000 losów, natomiast fantów do wygrania jest z górą 800, w tem 5 futer męskich, rower i t. p. Szanse wygrania są więc b. duże.

Pozostałe losy sprzedawane będą przy stolikach ulicznych przez uproszone panie i niewątpliwie zostaną rozchwytane już w ciągu dzisiejszej niedzieli.

— Od Redakcji. Dzisiejszy numer „Gońca Częstochowskiego" zawiera 8 str. druku.

— Z życia „Sokoła"

W sobotę, 26 b. m. o godz. 7 wiecz. w sali kolejowej przy ul. Piłsudskiego odbędzie się zgromadzenie członków „Sokoła" gniazd częstochowskich; referat o Kościuszce ilustrowany przezroczami wypowie ks. Czajka.

W niedzielę, dnia 27 b. m. odbędzie się lustracja „Sokoła" gniazd Częstochowskich przez władze Okręgu. W tym celu wyznaczono zbiórki wszystkich członków gniazd według następującego rozkładu:

Gniazdo I — zbiórka wszystkich druhów o godz. 8 rano w świetlicy, Piotrowska 3.

Gniazdo II — zbiórka o godz. 9 rano w siedzibie, ulica Krakowska 24.

Gniazdo XIV — zbiórka o godz. 10 rano w siedzibie, Sala kolejowa, ul. Piłsudskiego.

Gniazdo X — zbiórka o godz. 3 po poł. w siedzibie ul. Panny Marji 9.

Mamy nadzieję, że jak na zgroma-

Nauka gry na fortepianie, skrzypcach i przedmiotów teoretycznych według najnowszej metody.

Przygotowanie do nauczania śpiewu w szkołach i do egzaminów z muzyki

F. Witeszczak

II Aleja Nr. 38.

dzeniu w sobotę, tak i na zbiórkach niedzielnych nie zbraknie żadnego druha.

— **„Marsz kadrówki" Strzelca.** Zarząd Obwodu Zw. Strzel. „Częstochowa" urządza dziś, w niedzielę, o godz. 8 i pół rano „Marsz Kadrówki" według następującego regulaminu:

1. Marsz nosi nazwę „Marsz Kadrówki" i odbywać się będzie corocznie w dn. 6 sierpnia.

2. Trasa: Częstochowa-Herby Sl. i z powrotem; przestrzeń: 50 kilometrów; start i meta: lokal Zw. Strzel. ul. Kościuszki 24.

3. W marszu biorą udział drużyny Zw. Strz., każda w składzie 18 osób o nagrodę przechodnią dla zwycięskiej drużyny, oraz 6 nagród za marsz indywidualny. Ekwipunek i uzbrojenie bojowe.

4. W Herbach Sl. 2-u godzinny odpoczynek, podczas którego obiad, oraz złożenie wieńca na Pomniku Poległych Powstańców Sl.

5. Powrót—rozdanie nagród.

— **Otwarcie roku pracy Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego**

W ub. piątek w sali Magistratu odbyło się zebranie sekcji propagandy Komitetu Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego. Na przewodniczącego Sekcji drogą tajnego głosowania wybrano p. Serednickiego, na zastępcę p. Filipowicza.

Sprawę otwarcia roku pracy W. F. i P. W. referował por. Bojarski. Projektowane jest w dniu otwarcia wydanie jednodniówki sportowej oraz zwrócenie się z odezwą do społeczeństwa. Uroczystość otwarcia roku pracy rozpocznie się nabożeństwem na Jasnej Górze, poczem złożone będą wieńce na płycie Nieznanego Żołnierza, następnie odbędzie się defilada klubów sportowych i oddziałów P. W. wreszcie wieczorem urządzona będzie akademja.

Po dyskusji na temat przedstawionego programu postanowiono termin otwarcia roku pracy Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego wyznaczyć na niedzielę 18 października.

Następne zebranie sekcji propagandy odbędzie się w poniedziałek dn. 28 września o godz. 7-ej wieczorem w tejże sali Magistratu.

— **Przeciw nieuzasadnionej zwyżce cen**

Minister spraw wewnętrznych Raczkiewicz zwrócił się z okólnikiem do województw, w którym pisze między innemi: Chwilowa zniżka kursu złotego wywołała u pewnej części handlujących tendencję do nieusprawiedliwionej podwyżki cen szeregu artykułów". W związku z tem minister zarządził, aby wojewodowie polecili podwładnym sobie organom administracyjnym baczne śledzenie cen wszelkich artykułów powszechnego użytku i w razie zwyżki cen jakiegoś artykułu niezwłocznie sprawdzali kalkulację celem wyjaśnienia, czy podwyżka cen ma usprawiedliwienie. Winni pociągani będą do odpowiedzialności sądowej zgart 19 ustawy o zwalczaniu lichwy i surowo karani przez odpowiednie sądy.

— **Kolarskie wyścigi szosowe „Victorii".** Dziś, w niedzielę, 27 bm. o godz. 2 po poł. KOS. „Victoria" urządza szosowe wyścigi cyklistów ze startu na Ostatnim Groszu naprzeciw nowej szkoły powszechnej za przejazdem. Kierunek wyścigów: Ostatni Grosz—Koziegłowy.

Program biegów następujący: bieg o mistrzowstwo Klubu, 25 klm., 3 nagrody, dla mistrza szarfa oraz 3 nagrody za czas (50 minut); bieg turystów, 15 klm., 3 nagrody; bieg pań, 6 klm., 3 nagrody; bieg o puhar, 12 klm.; bieg motocyklistów, 40 klm., 2 nagrody. — Zbiórka wszystkich jeźdźców na boisku „Victoria" o godz. 1 po poł.

Niewątpliwie wyścigi szosowe wzbudzą duże zainteresowanie.

— **Zabawa uczniowska w parku.** Dziś, w niedzielę, 27 b.m. w parku 3 go Maja odbędzie się wielka zabawa o nader urozmaiconym programie, urządzona staraniem i na rzecz Samopomocy uczniowskiej I Gimnazjum państw.

Szczególne zainteresowanie budzi nader bogata loterja fantowa, wzloty balonem, mecz piłki koszykowej i t. p. Ze względu na cel jak i atrakcyjność zabawa winna doznać poparcia i cieszyć się pełnem powodzeniem.— Początek o godz. 2½ po poł.

Teatr „ODEON" | **Od niedzieli 27 września do piątku 2 października**

NA ŻĄDANIE PUBLICZNOŚCI SPROWADZILIŚMY POWTÓRNIE I DAJEMY DZIENNIE TYLKO JEDEN SEANS

W niedzielę o godz. 2 po poł., a w pozostałe dnie o godz. 4 po poł.

QUO VADIS...?

Dramat w 2-ch serjach — 10-ciu aktach. Podług arcydzieła

HENRYKA SIENKIEWICZA

przystosowany do polskiego ekranu pod kierownictwem literackiem STANISŁAWA SIEROSZEWSKIEGO. W rolach: EMIL JANNINGS

Całość w 1-ym programie.

Wskutek usilnych starań - Minist. Spraw Wewnętrznych [illegible] młodzieży zezwoliło. Tylko 1 seans dziennie o godzinie 4-ej po poł., a dziś w niedzielę o godz. 2-ej po poł. Ceny miejsc popularne - Krzesło tylko 1 zł. Dla młodzieży - dozwolone.

Seanse dla szkół w kompletach — na specjalnych warunkach.

Współpraca miast województwa Kieleckiego

Dn. 21 września odbył się w Kielcach pod przewodnictwem wojewody kieleckiego zjazd prezydentów wydzielonych miast województw kieleckich: Radomia, Częstochowy, Kielc, Będzina, Dąbrowy, Zawiercia, Ostrowca i Sosnowca. Przewodnią myślą zjazdu było uwzględnienie celowych oszczędności i stosowanie przez związki komunalne właściwej polityki komunalnej. Wskazywano na konieczność prawidłowego dochodowego prowadzenia przedsiębiorstw miejskich, jak również zakładów użyteczności publicznej, co w następstwie powinno spowodować odprężenie podatków.

Wszechstronnie była omówiona ustawa o rozbudowaniu miast, przyczem uznano konieczność jej nowelizacji. W dziedzinie opieki społecznej z inicjatywy p. wojewody jednomyślnie uznano potrzebę utworzenia Centralnego społecznego komitetu wojewódzkiego, jako organu, kierującego akcją społeczną na terenie całego województwa.

Jako zapoczątkowanie akcji w tym kierunku uznano za wskazane przedewszystkiem zorganizowanie i wprowadzenie wspólnymi środkami trzech zakładów, mianowicie: przytułku dla słabowitych dzieci w Kielcach, Ząbkowicach i Olkuszu.

— **Nadzór nad inwentarzem żywym w pow. częstochowskim.** Wydział powiatowy częstochowski w zrozumieniu znaczenia i wartości gospodarstw rolnych prowadzi intensywną działalność na polu badania i nadzoru nad inwentarzem żywym.

Sprawozdanie za czas od 1 | III do 31 | VIII r. b. wykazuje następujące czynności, dokonane przez personal weterynaryjny Wydziału.

W okresie omawianym przeprowadzono lustrację inwentarza we wszystkich 21 gminach i 2 miastach niewydzielonych z powiatu.

Zbadano ogółem: 10,888 koni, 1,103 źrebiąt, 26,942 krowy, 2,704 cieląt, 4,255 trzody chlewnej, 4,502 owiec oraz 192 kóz.

Największy odsetek chorego inwentarza stwierdzono w gminach: Węglowice - 156 krów podejrzanych o gruźlicę, Potok Złoty—124 krowy podejrzane o gruźlicę, Huta Stara—23 szt. bydła i dwa konie—choroby skórne.

— **Przedstawienie w teatrze „Ludowym".** Dziś, w niedzielę, 27 bm. o godz. 6 wiecz. w teatrze „Ludowym" (Krakowska 13) zespół amatorski Chrz. Zw. Zaw. odegra wzruszający dramat życiowy p.t. „Na służbie". Rzecz dzieje się na Śląsku.

W przedstawieniu bierze udział 25 osób; przygrywać będzie własna orkiestra. Pierwsze przedstawienie w tym sezonie winno się cieszyć dużem powodzeniem. Ceny miejsc od 50 gr do 3 zł.

— **Z występu artystów warszawskich**

W ub. piątek w teatrze „Nowości" dzielna trójka artystów warszawskich: pp. Dobosz-Markowska, Marek Windheim i K. Szerszyński, wystąpiła w głośnej rewji p. t. „Bez koszulki". Utalentowani artyści odśpiewali szereg lżejszych piosenek solo i w duetach, dla urozmaicenia odtwarzając sceny z operetek z tańcami. — Temperamentem i werwą sceniczną podbiła p. Dobosz-Markowska zwłaszcza męską połowę publiczności, sympatyczny conferencier p. Windheim rozbawił wszystkich zasobem niefrasobliwego humoru, również i p. Szerszyński, obdarzony pięknym głosem, podobał się ogólnie.

Sala teatru była przepełniona. Publiczność darzyła artystów frenetycznemi oklaskami i była zadowolona z wieczoru.

— **Ciągnienie Premjowej Pożyczki Dolarowej.** W dniu 1 października rb. o godz. 11 rano w sali konferencyjnej ministerstwa skarbu odbędzie się 7-me z kolei kwartalne ciągnienie premji 5 procentowej Premjowej Pożyczki Dolarowej.

Wylosowane zostaną premje: jedna w sumie 8,000 dolarów, jedna—3,000 dolarów, dziewięć—do 1,000 dolarów, oraz 40—po 100 dolarów.

Ogółem wylosowanych zostanie do wypłaty 52 premjówki.

Suma premji, przeznaczonych do wypłaty stanowi 25,000 dolarów.

Przypominamy, iż premje wypłacane są w efektywnych dolarach, podobnie jak w tej samej walucie pożyczka będzie umarzana. Jest to więc w obecnym czasie najkorzystniejsza forma lokaty drobniejszych kapitałów.

— **Wyścigi torowe cyklistów o mistrzostwo Częstochowy.** W niedzielę, dnia 4 października r. b. na torze przy ul. Dąbrowskiego Częst. Tow. Cyklistów urządza wielkie wyścigi cyklistów i motocyklistów o mistrzostwo Częstochowy. — W wyścigach wezmą udział jeźdźcy zamiejscowi.

Zapowiedziane wyścigi wzbudzą zrozumiałe zainteresowanie wśród częstochowian.

— **Sezon myśliwski.** Lato kalendarzowe już się skończyło...

I oto rozpoczęła swe panowanie jesień, która w życiu myśliwych jest jedną z najmilszych i najbardziej obfitujących w przygody—por roku. Wolno polować na wszystką prawie zwierzynę. A zwierzostan w bież. roku zapowiada się świetnie, zarówno na ptactwo jak i na zające i kozły.

Tegoroczny sezon myśliwski, jak twierdzą doświadczeni i wytrawni łowcy, będzie w stosunku do ubiegłego — znacznie obfitszy w zwierzynę. Sezon na ptactwo (kaczki dzikie, kuropatwy, przepiórki, bekasy, cietrzewie, głuszce, jarząbki itp.) rozpoczął się już dnia 20 sierpnia br. Sezon na zające, lisy, kozły itd. zaczyna się d. 1 października. Niezadługo więc lasy rozebrzmią hukiem wystrzałów i odgłosem trąbek myśliwskich, budząc z długiego snu potentatów leśnych.

— **Występ artystów warszawskich.** W piątek, dn. 2 października r. b. o godz. 8 ej wiecz. w teatrze „Nowości" odbędzie się jedyny występ zespołu artystów warszawskich pod reżyserją p. Wł. Lenczewskiego. Udział przyjmują: pp. Helena Bożewska, W. Bernałowicz, T. Leszczyc, J. Niwiński. Odegrana zostanie znakomita komedja w 3 ch aktach Wacława Grubińskiego: „Niewinna Grzesznica".

Bilety wcześniej do nabycia w cukierni „Cristal".

— **Zawody piłki nożnej.** — Dziś, w niedzielę, o godz. 2 ej i pół po poł. na boisku „Victorii" (Krakowska 21) odbędą się zawody piłki nożnej pomiędzy K. S. „Sparta I" a K. O. S. „Victoria I".

Z kino-teatrów

Teatr „Odeon" wystawia potężne arcydzieło filmowe p. t. „Złoty cielec". Jest to wzruszający dramat erotyczny o podkładzie zlekka sensacyjnym. Fabuła obrazu nader ciekawa, wykonanie wspaniałe. W rolach głównych: głośna Henny Porten i niezrównany A. Steinrück. Nad program: „Tygodnik Pathe".

Kino-teatr „Nowy" — demonstruje wielki dramat sensacyjno-sportowy p. t. „Ekscentryczny zakład". Akcja toczy się na lądzie, morzu i w powietrzu, podziw zaś wywołują zawody lekkoatletyczne. W rolach głównych: piękne H. Vernon i V. Napierska oraz C. Aldini.

Teatr „Nowości" wyświetla po raz ostatni w niedzielę przepiękny film p. t. „Czar sceny". Jest to niezwykle interesujący dramat, którego treść ilustruje dzieje kobiety, żądnej rozgłosu nawet kosztem występku. W rolach głównych: B. Daniels i L. Stone. Nad program wesoła komedja.

— **Zwycięzca Breitbarta w Częstochowie**

Jak się dowiadujemy, wkrótce przyjeżdża do Częstochowy sława sportowego świata polskiego z dziedziny ciężkiej atletyki, prawdziwy Ursus XX w., król żelaza i łańcuchów, zwycięzca słynnego Breitbarta — Stefan Piątkowski.

Po olbrzymich sukcesach zagranicą i w Ameryce sławny rodak nasz eksperymentami swoimi jak: zrywanie grubych łańcuchów, dźwiganie na pier-

Przypominamy, że wtorek 29 b. m.

ostatni dzień

wydawania fantów loterji

L. O. P. P.

Fanty nieodebrane w terminie przechodzą na własność L.O.P.P.

Cukiernia „CRISTAL"

W środę dnia 30 Września b. r.
:: :: odbędzie się :: ::

Wieczór benefisowy

ORKIESTRY

Początek o godz. 8-mej wiecz.
:: po koncercie DANCING. ::

W niedzielę 27 września r. b. o godzinie 3 p. p. odbędzie się w sali szkolnej w Dźbowie licytacja na wydzierżawienie polowania na gruntach wsi Dźbów i Kuźnica przestrzeni 2000 morgów na okres 3 letni.

W dniu 9 października r. b. o godzinie 10 rano, odbędzie się licytacja w fol. Kuźnica, gm. Dźbów, u Sz. Golda, zboża w słomie i ziarnie na pokrycie podatków, w sumie 500 zł.

Do wiadomości p.p. Szewców

Zawiadamiamy członków cechu naszego, że

zebranie kwartalne

odbędzie się dnia 4 października rb.

o godz. 2-ej i pół po poł. w lokalu Stow. Rzem. Przem. I Aleja 9.

Uwaga: Do wyzwolin obowiązuje świadectwo Kursów Dokształcających. Świadectwa szkoły powszechnej nie będą uwzględniane.

Prosimy wszystkich członków o przybycie celem zarejestrowania się w myśl rozporządzenia ministerstwa skarbu

Zarząd.

Pianistka

Wanda Kopecka

dyplom Konserwat. Pietrogradzkiego b. prof. Konserwat. w Połtawie

powróciła

i od 29-go b. m. przyjmuje zgłoszenia.

CZĘSTOCHOWSKIE TOWARZYSTWO CYKLISTÓW URZĄDZA

WIELKIE WYŚCIGI CYKLISTÓW I MOTOCYKLISTÓW

O MISTRZOSTWO CZĘSTOCHOWY.

PRZYJEŻDZAJĄ JEŹDZCY PIERWSZEJ KLASY. W niedzielę dnia 4 października r. b. przy ul. Dąbrowskiego 15, o g. 2 i pół po poł. PRZYJEŻDZAJĄ JEŹDZCY PIERWSZEJ KLASY.

siach platformy, obciążonej 30 ludźmi, rozbijanie kamienia wagi 600 kg. na gołej piersi i t. d. i t. d. przewyższył znane sławy jak Orłow, Kolwas i innych.

Popisy odbędą się pod gołem niebem na jednym z tut. boisk.

Sądzimy, że impreza powyższa urządzona staraniem szkół P. W., Straży Ogniowej Ochotn. Tow. Gimn. „Sokół", zainteresuje jak najszersze warstwy tut. społeczeństwa.

— Mały pożar, duży dym. W sobotę o godz. 10 r. na podwórzu domu Nr. 8a przy ul. Dąbrowskiego podczas gotowania smoły do smarowania dachów kocioł ze smołą przewrócił się i łatwopalny płyn ogarnął płomień. Powstał duży dym i uczyniono alarm. Przybyła Straż Ogniowa ugasiła wkrótce ogień.

— Za podpalenie własnego domu. Sąd Okręgowy z Piotrkowa na kadencji w Częstochowie pod przewodnictwem sędziego Fiszera rozpatrywał w ub. piątek sprawę dwuch braci, Jana i Stanisława Zychów, oskarżonych o podpalenie swojego domu sukcesyjnego we wsi Zarembice w dn. 23 czerwca r. b. Podpalił dom Jan, działając z namowy Stanisława.—Sąd skazał podpalacza na 1 i pół roku więzienia, moralnego zaś sprawcę przestępstwa — na 2 lata więzienia z zaliczeniem aresztu prewencyjnego.

— Dwie złodziejki przed sądem. W ub. piątek piotrowski Sąd Okręgowy na kadencji w Częstochowie rozpatrywał sprawę Józefy Wallas i Stefanji Warwasińskiej, oskarżonych o dokonaniu kradzieży w kramiku Zuzanny Fajgel przy ul. Krakowskiej, przyczem Wallasówna skradła sztuczkę materjału, Warwasińska zaś — kołdrę. Sąd skazał złodziejki na 1 i pół roku więzienia każdą. Po odczytaniu wyroku Warwasińska dostała ataku histerycznego, objawiającego się krzykiem i zemdleniem.

W drugiej sprawie o kradzież bucików Sąd po obronie mec. Wajntrauba obydwie oskarżone uniewinnił.

— Kosztowny sen. — Marjan Grzybowski, zam. w Rakowie, zameldował policji, że pilnując kartofli na rynku w Rakowie, zasnął. Po przebudzeniu się stwierdził, że skradziono mu worek kartofli. Sprawcą kradzieży okazał się niejaki Stanisław Pietras—(Zdrowa 1), od którego skradzione kartofle odebrano, pociągając go do odpowiedzialności sądowej.

Kronika handlowa.

— Zniżka dolara. Kurs dolara w dniu wczorajszym wykazywał nadal tendencję zniżkową, obniżywszy się do poziomu 6,34.

Z Warszawy i Katowic donoszą również o zniżce dolara. Katowice ofiarowały dolary w dniu wczorajszym po 6,30, Warszawa po 6,32.

Tranzakcji dokonywano niewiele przy dostatecznej ilości materjału.

— O należności kupców angielskich. „Times" występuje ostro przeciw rządowi polskiemu, krytykując jego politykę wobec banków. „Times" zarzuca niektórym bankom polskim przetrzymywanie sum, zainkasowanych na zlecenie kupców angielskich za dostarczone towary. W angielskich kołach finansowych wyrażają nadzieję, iż rząd polski natychmiast zwolni przynajmniej sumy przechodnie, należące do kupców angielskich, złożone w kasach banków, nad któremi rozciągnięto nadzór.

— Ceny mąki pszennej. — Zwyżka kursu dolara dopiero obecnie odbiła się dotkliwie na kształtowaniu się ceny pszennej mąki amerykańskiej, która podrożała z 64—66 gr. do 68—70 gr. za kg. Krajowa mąka pszenna sprzedawana jest w dalszym ciągu po 50—52—gr. Rynek jest obficie zaopatrzony, jednak tranzakcje dokonywane są wyłącznie za gotówkę. Wobec znacznej różnicy między cenami mąki krajowej i amerykańskiej piekarze ograniczają użycie tej drugiej do minimum.

Czy znasz już MYDŁO i PROSZEK do prania „Blask"?

Przekonaj się o dobroci i wydajności MYDŁA i PROSZKU do prania „Blask"

a już więcej innego nie kupisz.

Czy zauważyłaś, ile czasu, pracy, bielizny i pieniędzy zaoszczędza mydło i proszek do prania „Blask"

Oszczędza Twą pracę, bieliznę i czas tylko PROSZEK do prania i MYDŁO „Blask"

Listy do Redakcji.

Szanowny Panie Redaktorze!

W imię dobra ogólnego uprzejmie proszę o łaskawe zamieszczenie w swem poczytnem piśmie poniższego zapytania, a może i więcej osób głos w tej sprawie jeszcze raz zabierze. Czy wskazanem jest, ażeby sklepy spożywcze, zwłaszcza jatki, były otwierane o 9 rano zamiast o 7? Zaiste, rzecz nie do uwierzenia! Panuje dziś stagnacja ogólna, narzekamy na próżniactwo, a sami wytwarzamy tak anormalne warunki. Ogół mieszkańców miasta naszego składa się z klas robotniczej i przemysłowej przeważnie, które spożywają posiłek obiadowy w porze południowej, wobec czego służące, zmuszone wracać z artykułami spożywczemi o godz. 10 rano, nie są w możności podołać obowiązkom. Otwieranie sklepów o g. 9 jest niewygodne nawet i dla urzędników, gdyż i oni chyba bez śniadania wychodzą do pracy.

Pożądanem byłoby, aby Rada miejska i Ojcowie miasta byli w podobnych wypadkach więcej samodzielni i przyjmując rozporządzenia władzy naginali je do potrzeb i wymagań całego ogółu.

Wielki czas wziąć się racjonalnie do pracy, ruina bowiem stoi u wrót kraju.

S. Jastrzębski.

Częstochowa, 26.9.1925.

NADESŁANE

Oświadczenie p. Gajdzika

Przeczytawszy w nr. 220 „Gońca Częstochowskiego" z dnia 24 b. m. zatytułowany „Zwyrodniały Gajdzik" opis rzekomych wykroczeń moich przeciw moralności, czując się bardzo pokrzywdzonym, ponieważ niczego podobnego nikt nie jest w stanie mi dowieść, a protokuł policyjny zrobiony był na mnie po rozmowie półgodzinnej w mojem mieszkaniu na zasadzie fałszywych doniesień lekkomyślnych kobiet, proszę o zamieszczenie w najbliższem Nr. „Gońca" mojego zaprzeczenia, gdyż sprawę przeciwko intrygantkom skierowałem na drogę sądową.

W imię sprawiedliwości wzywam Panie, które niby miałem obrazić, aby były łaskawe zgłosić swe rzekome pretensje w przeciągu 6 dni,, od dnia ogłoszenia, przeto mi dadzą możność rozwiązania tejże sprawy na drodze sądowej.

Z poważaniem
Michał Gajdzik.

HUMOR i SATYRA.

Twórca Dziadów

— Słyszał pan, że Mickiewicza mają zdjąć z pomnika a postawić Grabskiego?

— Dlaczego?

— Bo prawdziwym twórcą dziadów w Polsce jest Grabski.

Za dużo dobrego

Lekarz, zbadawszy chorą, mówi do jej męża:

— Tak, mój gospodarzu, wasza żona będzie pewno miała małą influenzę.

— O rety!—woła mąż—a dyć mamy już ośmioro...

SZKOŁA WYCHOWAWCZA

St. Ligęzówny

w Częstochowie, Kościuszki 9

przyjmuje zapisy dzieci do Kompletu popołudniowego

Kancelarja otwarta od 9 rano do 5 popoł.

Ogłoszenie.

Państwowy Urząd Pośrednictwa Pracy w Częstochowie, podaje niniejszym do wiadomości, że otrzymał duże zapotrzebowanie na górników i pom. górniczą do kopalń Rudy we Francji. W związku z tem odbędzie się w lokalu Urzędu przy ul. Jasnogórskiej 24 w dniu 7 października r. b. rekrutacja wspomnianych górników.

Górnicy przyjmowani będą w wieku od 18 do 50 lat, zaś pomoc górnicza w wieku od 18 do 35 lat.

Dokumenty wymagane są następujące: wyciąg z ksiąg ludności z fotografją, potwierdzoną pieczęcią odnośnego Urzędu lub dowód Starostwa. Roczniki 1907—1899 muszą mieć zezwolenia z P. K. U. kat. zaś C. D. E. zezwoleń z P. K. U. nie potrzebują.

Robotnicy do lat 21 muszą mieć zezwolenia od rodziców lub opiekunów stwierdzone pieczęcią odnośnych Urzędów.

W dniu 7 października przyjmowani również będą robotnicy i robotnice rolne.

Zainteresowani w tej sprawie winni zgłaszać się do zapisu w Państwowym Urzędzie Pośrednictwa Pracy w Częstochowie.

UCZ SIĘ

w nauce Twa przyszłość

Chcesz przygotować się do matury lub egzaminów z 4, 6, 8 klas gimn. (na cenzus), pragniesz posiąść ogólną wiedzę, niezbędną w pracy i życiu, chcesz nauczyć się szybko języka obcego (angielski, francuski, niemiecki) wpisz się niezwłocznie na:

Powszechne Kursy Korespondencyjne

„MATURA"

Kraków, Karmelicka 35 parter (przedtem Grodzka 60). Żądajcie bezpłatnych prospektów. Na odpowiedź znaczki.

Uwaga! Ostrzega się przed bezwartościowemi, a drogiemi naśladownictwami naszej metody nauki.

—0148

Ogłoszenie.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Piotrkowie J. KOSSEK, zamieszkały w Częstochowie przy ulicy Jasnej № 21 ogłasza, że w dniu 5 października 1925 r. od godziny 10 z rana w Częstochowie przy ulicy Krakowskiej pod Nr. 58 odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, należących do Romana i Marji małż. Lang a mianowicie: likierów, win, wódek i miodu ocenionych na 4250 zł.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Piotrkowie J. KOSSEK zamieszkały w Częstochowie przy ulicy Jasnej Nr. 21 ogłasza że w dniu 5 października 1925 r. od godziny 10 z rana w Częstochowie przy ulicy Krakowskiej pod Nr. 58 odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, należących do Romana Langa a mianowicie: mebli, maszyny i innych ruchomości domowych ocenionych na 1380 zł.

Dnia 29 Września 1925 r.

Komornik J. KOSSEK.

Składnica Mebli

CECHMISTRZÓW STOLARSKICH W CZĘSTOCHOWIE

ul. Dąbrowskiego Nr. 1.

Posiada na składzie meble wszelkiego rodzaju od luksusowych do najzwyklejszych oraz wyroby tapicerskie.

Przyjmuje wszelkie obstalunki po cenach przystępnych, na warunkach dogodnych.

Ogłoszenie.

Dyrekcja Towarzystwa Kredytowego miasta Częstochowy podaje do wiadomości publicznej że z dniem dzisiejszym rozpoczyna stemplowanie listów Zastawnych emitowanych do 1914 r. na walutę złotową p/g następującego przerachowania.

1000 rb. - 472 zł, 500 rb. - 236 zł., 250 rb. - 118 zł. 100 rb. - 47.20 zł., jednocześnie do pow. Listów Zastawnych będą dołączane nowe arkusze kuponowe na okres 10-letni.

Listy Zastawne emitowane po roku 1914 Kasa Towarzystwa Kredytowego już od dn. 1 sierpnia 1925 r. wykupuje p/g poniższego zestawienia.

Za listy Zastawne emitowane w roku 1919 1000 rb. - 27.02 zł., 500 rb. - 13.51 zł., 250 rb.- 6.75 zł., 100 rb. - 2.70 zł.

Za listy Zastawne emitowane w roku 1920
a) w rublach: 1000 rb. - 10.41 zł, 500 rb. - 5.20 zł., 250 rb. - 2.60 zł., 100 rb. - 1.04 zł.,
b) w markach na blankietach rublowych stemplowanych 1000 rb. - 6.37 zł., 500 rb. - 3.19 zł., 250 rb. - 1.60 zł., 100 rb. - 64.
c) w markach 10000 mk. - 29.50 zł., 5000 mk.- 14.75 zł., 1000 mk. - 2.95 zł.,

Za listy Zastawne emitowane w roku 1921 10000 mk.-3.94 zł., 5000 mk.-1.97 zł., 1000 mk. 40 gr.

Za listy Zastawne emitowane w roku 1922 100.000 mk. - 12.64 zł., 50.000 mk. - 6.32 zł., 10.000 mk. - 1.26 zł., 5.000 mk. - 63 gr., 1.000 mk.- 13 gr.

Za listy Zastawne emitowane w roku 1923 100.000 mk. - 14 gr., 50.000 mk. - 7 gr.

W dniu 13 listopada 1925 r. odbędzie się I-sze losowanie przerachowanych Listów Zastawnych emitowanych do 1914 r. i do kół losowań w myśl planu konwersji, zatwierdzonego przez Ministerstwo Skarbu w dn 18 lipca 1925 r. będą wkładane i losowane tylko te Nr. Nr. List. Zast., które zostały przestemplowane na walutę złotową do dnia 1 listopada 1925 r.

PRACOWNIA TRUMIEN FRANCISZKA IWAŃSKIEGO

w Częstochowie, ul. Krakowska № 15 (naprzeciw kościoła Św. Rodziny).

Poleca duży wybór trumien i wieńców oraz wynajmuje karawany oszklone na gumach. Ceny przystępne: trumna duża zwyczajna od 10 zł., dębowa kielowana z żelaznem okuciem 80 zł.

ZAŁATWIA POGRZEBY ZA GOTÓWKĘ I NA RATY.

MALARZ szyldów i pokojowy

wykonywa wszelkie roboty malarskie

M. Łuszczyński

Częstochowa, III Aleja Nr. 60.

Teatr „ODEON"

Program od soboty 26 do wtorku 29 września 1925

SZCZEGÓŁY W PROGRAMACH.

Początek ostatniego seansu o godz. 9 i pół wiecz.

Ceny miejsc popularne Krzesło tylko 1 Złoty (z podatkiem).

Sensacja! Dziś! Sensacja! **Henny Porten** w swym najnowszym, najpotężniejszym, najwspanialszym i najlepszym obrazie ostatniej produkcji na rok 1925 p. t. Sensacja! Dziś! Sensacja!

Złoty Cielec

Do łez wzruszający dramat o miłości. złocie i szubienicy w 8 miu wielkich aktach.

Jako partner HENNY PORTEN słynny i niezrównany **A. STEINRÜCK.**

NAD PROGRAM Najnowsze aktualności z całego świata **Tygodnik „Pathe".**

Kino-Teatr „Nowy"

Od soboty 26 do poniedziałku 28 września (włącz.)

Ceny miejsc krzesło 1 zł.

Początek seansów w dnie powsz. o 5 p.p., w soboty o 4 w niedzielę i święta o 3 p.p. Ost. seans o 9½ wiecz.

Film silnych emocji i wrażeń! **EKSCENTRYCZNY ZAKŁAD** Dramat sensacyjno-sportowy w 2-ch serjach 10-ciu aktach. — W rolach głównych dwie premiowane piękności **Hedda Vernon i Violetta Napierska,** oraz pełen brawury sportsman **Carlo Aldini.** — Zadziwiające trick'y i atrakcje! — Wspaniałe zawody lekkoatletyczne! — Atrakcja rozgrywa się z zawrotną szybkością na lądzie, na morzu i w przestworzach!

ANONS! W krótce najpotężniejsze arcydzieło filmowe „DZIESIĘCIORO PRZYKAZAŃ".

TEATR „NOWOŚCI"

Od czwartku 24 do niedzieli 27 września wł.

Szczegóły w programach.

Ceny miejsc popularne: Krzesło 1 zł. włącz. z pod. mielskim

Początek przedstawień w dn. powszednie o g. 5 w soboty o 4 niedzielę i święta o 3 p.p. ostatni seans o godz. 9-30 wiecz.

Najpotężniejszy obraz sezonu jesiennego 1926 r., reżyserji Williama de Mille

CZAR SCENY

W roli głównej BEBE DANIELS, LEWIS STONE.

Potężny dramat w 7-miu aktach ze sfer towarzyskich i świata teatralnego, odzwierciadlający miłość i sławę aktorki żądnej wciąż sławy, nawet kosztem miłości cudzych mężów.

MOTTO: Kobiety ambitne, miary utrzymać nie umieją i żądza rozgłosu prowadzi je zazwyczaj dalej, niżby chciały...

NAD PROGRAM: Komedja w 2-ch aktach p.t. **WIEJSKIE ROZKOSZE.**

Powiatowa Kasa Chorych w Częstochowie.

Nowe dyżury lekarzy chorób nerwowych.

26-go września r. b. **Dr. Grunwald** Kościuszki 17.

27-go września r. b. **Dr. Grunwald** Kościuszki 17.

Nowe dyżury lekarzy chorób wewnętrznych.

26-go września r.b. **Dr. Le Castelati** ul. Stanisława 5

27-go września r.b. **Dr. Zakrzewski** ul. Kilińskiego 6.

Zakład pogrzebowy

Dozoru kościelnego parafji św. Zygmunta i św. Rodziny w Częstochowie.

Posiada na składzie wszelkiego rodzaju trumny jako to: zwykłe, dębowe i metalowe oraz wieńce. Wynajmuje karawany urządza pogrzeby i załatwia wszelkie czynności związane z pogrzebami, wydaje kwity na zakup placy wieczystych i czasowych oraz przygotowuje na cmentarzu mogiły.

Kancelarja Dozoru mieści się w za budowaniu parafjalnym przy kościele św. Zygmunta Krakowska Nr. 1 pokój Nr. 2.

Dochód z przedsiębiorstwa zostaje przeznaczony na dokończenie kościoła św. Rodziny.

P. DĘBSKI

FABRYKA Cukrów i Czekolady

Częstochowa, ul. Piłsudskiego 17 telefon 89.

PODRĘCZNIKI SZKOLNE

do wszystkich szkół, nowe i używane.

WSZELKIE MATERJAŁY PISEMNE

PO CENACH KONKURENCYJNYCH POLECA

Księgarnia ANTONIEGO EGIERA I Aleja 14.

Szkołom i handlującym odpowiedni rabat!

Lekarz-Dentysta

Stanisław PARCZYNSKI

ul. Dąbrowskiego 6. I piętro

Przyjmuje od 10-ej—1-ej i od 5-ej—7-ej.

ĆMIELÓW

II-ga ALEJA 42

POLECA:

ALUMINJUM GRUBE

garnki, rondle, czajniki, brytwanny i t. p.

TACE NIKLOWE GRUBE

różnej wielkości

EMALJA BIAŁA GRUBA

miski, dzbanki, kubły, wanienki

Czy chcesz być piękną?

pozbyć się PIEGÓW, wągrów, opalenizny i ZMARSZCZEK na twarzy? więc używaj Kremu Metamorfoza „Piegoi" D-ra St. Martin w Paryżu. Skutki wprost niedoścign. Żądać w składach aptecznych, perfumerjach i aptekach.

Profesor

przygotowuje do wszystkich klas i do matury z łaciny, a z innych przedmiotów w zakresie 6 klas gimnazjalnych. Panny Marji Nr. 61 m. 1.

Obwieszczenie.

Wydział Hipoteczny w Częstochowie obwieszcza, że otwarte zostały postępowania spadkowe po zmarłych:

1) Icku-Józefie vel Josku KOLINIE, wierzycielu sumy marek 3.000 zabezpieczonej na nieruchomości w m. Częstochowie, oznacz. Nr. hip. 670.

2) Magdalenie z Pawełkiewiczów BŁASIKIEWICZOWEJ, właścicielce nieruchomości w m. Częstochowie oznaczonej Nr. hip. 711.

3) Józefie-Henryku-Janie GÓRSKIM właścicielu nieruchomości oznaczonej Nr. hip. 683, dwuch działek ziemi oznacz. lit. B. i C. i właścicielu niepodzieln. połowy nieruch. oznacz. lit. A, a Nr. hip. 1304 w m. Częstochowie, i wierzycielu sumy marek 5.900.000 z 0/0 0/0 i kaucję marek 600.000, zabezpiecz. na nieruch. w m. Częstochowie, oznacz. Nr. hip. 1979.

4) Konstancji z Wilczyńskich PEŁKOWEJ wdowie, wierzycielce sumy rubli 2,000 z 0/0 0/0 i kaucją rub. 200 zapezpiecz. na nieruchomości w m. Częstochowie, ozn. Nr. hip. 275.

5) Marku vel Mordce BRAUNIE, wierzycielu sum: rub. 4,000 z 0/0 0/0 i kaucją rub. 400 zabezpiecz. na nieruch. Nr. hip. 458 i rubli 3.000 z 0/0 0/0 i kaucją rub. 300 zabezpiecz. na nieruch. Nr. hip. 506 w m. Czestochowie.

i 6) Helenie z Cwierzyńskich GÓRSKIEJ, wdowie, właścicielce niepodzielnej połowy nieruch. oznacz. lit. A, a Nr. hip. 1:04 w m. Częstochowie

Termin zamknięcia tych postępowań spadkowych wyznaczono na dzień 28-go października 1925 r. i w tym terminie osoby interesowane winny się stawić w kancelarji hipotecznej w Częstochowie, dla zgłoszenia swych praw pod skutkami prekluzji

Częstochowa, 27 września 1925 r.

Pisarz Hipoteczny **K. Pertkiewicz.**

Prosimy o uregulowanie zaległej prenumeraty

25).

TOMASZ LIE

O ZACHODZIE

powieść tłumaczona z oryginału norweskiego

Wszyscy, dzieci i służba zbiegają się by się przypatrzeć wniesieniu i ustawieniu nowego mebla w salonie. Schody aż dudnią, tak leci po nich Ingwald ze swego pokoiku, na górze, Terna śpieszy za nim, Sorina z kucharką stanęły we drzwiach kuchni a nawet Wisienka, która w psiej budce urządziła dom dla swych lalek, rzuciła je na łaskę i niełaskę losu, byle nie opuścić tego ciekawego widowiska.

Stefanja, w niedokończonej jeszcze toalecie, wyszła, okryta niebieskim szlafroczkiem, z lamusa, gdzie brała kąpiel przed chwilą.

— Czy nie zapomniałeś zabezpieczyć rogów fortepianu wojłokiem? — pytała niespokojnie, podchodząc parę kroków ku mężowi i zasłaniając od słońca wilgotne i rozpuszczone włosy parasolką.

Zdjęto wierzch skrzyni w obecności licznego grona zainteresowanych i hoo! hoo! dźwignięto ciężki fortepian z ziemi, by go ustawić w pustym rogu sali.

— No, a teraz — rzekł doktór, gdy zapłaceni tragarze odeszli — gdy jutro przywiozę tu jeszcze eleganckie schodki do kwiatów, dla postawienia ich w przeciwległym rogu tak, że nieładne drzwi malowane, prowadzące do twojej sypialni, będą miały osłonę z kwiatów i ozdobnych roślin, moja pani będzie zmuszona przyznać, że dużo tu zmieniło się na korzyść, nieprawdaż?

Obejrzała się wkoło, jakby chciała się naocznie przekonać o prawdzie jego twierdzenia.

— O! już gdy idzie o dekoracje z zieloności i kwiatów, to on jest artystą, dziadku. Spuszczam się w tem zupełnie na ciebie, mój drogi.

— Chcę ci tu wszystko w czasie tych paru dni urządzić i przygotować, byś, gdy pojadę na manewry, mogła tu sobie leniwie i rozkosznie życie, na wiejskiej swobodzie, prowadzić. Słoneczko... ciepło... kwiaty.., i morze,,, cóż więcej żądać można od letniej siedziby — mówił, przestawiając sprzęty i urządzając cały pokój trochę inaczej. Zgrzał się, więc zrzucił surdut i uwijał się raźno, migając wszędzie białemi rękawami koszuli. W kufrze, tam, mam poduszki na kanapę, będzie ci na niej wygodnie leżeć i czytać, mój ty leniuszku, rozścielemy przed nią dużą skórę niedźwiedzią, a byleś tylko miała ochotę wstać, to masz tutaj zaraz, na oknie doskonałą lunetę ojca, przez którą możesz się przypatrywać zatoce i ruchowi, jaki tam panuje. O widzisz! ztąd, gdy okno otworzysz, widok sięga daleko i cały fiord leży przed nami, w promieniach słońca.

— To rzadka luneta, pochodzi z najsławniejszej angielskiej fabryki — dorzucił dziadek — widzieć przez nią można najdalsze domki, rozrzucone na skierach (wysepki skaliste przy brzegu) i rozróżnić każdego, co wsiada lub wysiada ze statku w przystani.

— Ach jak to będzie przyjemnie — ożywiła się nagle Stefanja; przykręciła lunetę, starając się ją do swego wzroku zastosować. — Musisz mię nauczyć, dziadku, jak mam się z nią obchodzić — rzekła, gdy Gunnar, wziąwszy ją od niej, zawiesił na zwykłem miejscu, a dziadek poszedł się przekonać, czy gwoździe są mocno wbite i czy wytrzymają jej ciężar.

— Na te ogrodowe krzesła porobimy poduszki, przywieziemy tu jeszcze bujające się fotele i składane stołki na werendę, a wtedy będzie tu prawdziwie miło i prawie z komfortem, prawda, Fanny moja?

— Naturalnie, że będzie dużo lepiej niż było w przeszłym roku — odrzuciła. — Ach! Boże a ja dotąd jestem jeszcze nieubrana! — Przypatrz mi się dobrze, Gunnarze — rzekła, zbierając ręką włosy w tył i odsuwając je od twarzy —, czy ty uważasz, że ja już dostaję zmarszczek, o! tu, zobacz, koło oczu i przy ustach... Bądź że raz doktorem, a nie zaślepionym małżonkiem i przepisz mi jakiś środek na pielęgnowanie skóry, któregobym mogła używać przez to lato, oprócz tak zalecanej przez ciebie wody, która tylko zmarszczki wywołuje... Daj mi koniecznie coś skutecznego, pamiętaj, że czterdziestka już się zbliża — uśmiechnęła się melancholijnie.

— No, a ja mam czterdzieści pięć lat. Czy będziesz wyszukiwać plamek, rysów i nierówności na mojej twarzy i oceniać mnie według nich?

— Nie sądziłam, byś był tak obojętny na to, jak wyglądam — rzekła obrażona.

— Powiadasz, że jestem stara i że z tego powodu wszystko jedno, czy będę myślała o sobie, czy nie.

— Otwarcie mówiąc — odparł — wolę tysiąc razy głęboką, silną zmarszczkę, którą życie wyżłobiło, nad tę sztucznie pielęgnowaną, matową, miękką jak aksamit, nieledwie bez życia skórę, która mi zawsze przejrzały, niejadalny już, owoc przypomina.

Skrzywiła usta niechętnie w półuśmiechu.

— A, zapewne, trzeba wyglądać jak szyld dla tych wszystkich przyjemności, które nam życie daje. Ładna byłaby rzecz, gdyby każda twarz szczerą prawdę wyrażała! — rzuciła z ironją.

— Alboż nie wyglądałaś świeżo jak róża, gdyś mi się tam, na schodach śpichrza przed chwilą ukazała. Nie tobie mówię, moja Fanie, o zmarszczkach i starości, zabawnie ci nawet z tem, bądź pewna! Widząc zaś twarz jej nierozpogodzoną, dodał łagodnie: — No, wiesz przecież, że goldkrem, kąpiele z pary na twarz bardzo dobrze robią, a chcesz koniecznie, to ci przepiszę coś z chininą, dla wzmocnienia samej skóry...

— I zawsze ta sama historja, gdy się od niego chce jakiej małej przysługi, ale gdy się dość długo naspiera, to w końcu zawsze zrobi, o co go proszę — śmiała się, wchodząc do sypialni.

(d. c. n.)

Ogłaszajcie się w „GONCU CZĘSTOCHOWSKIM", najpoczytniejszem piśmie miejscowem.

Na sezon szkolny

Materjały pisemne
dla biur i szkół

PAPIERY
Kancelaryjne, handlowe, listowe i rysunkowe

Papier do kopji maszynowych, Papeterje

Atramenty - Tusze do rysunków, Tusze do stempli
Stalówki krajowe i zagraniczne.

GUMA ARABSKA

KOPERTY
Kancelaryjne, handlowe i do biletów wizytowych we wszystkich formatach.

BIBUŁA
Na biurka do suszek, bibułka kolorowa w ark. serwetki papierowe.

KOPJAŁY

Zeszyty szkolne

Bruljony, bloki rysunkowe, teczki, piórniki, dzienniki szkolne i klasowe, teki rezerwowe. —

Taśmy do maszyn
wszystkich rozmiarów.

Farby olejne
artystyczne w tubkach i akwarelowe.

Papier milimetrowy. Kalka płócienna i papierowa.

Pióra wieczne - Ołówki automatyczne

Kałamarze, Suszki, Liczydła, Obsadki, OŁÓWKI: czarne i kolorowe, Kredki, Pluskiewki, Spinacze, Bloki, Notesy, Linje metalowe i drewniane, Ramki tekturowe, drewniane i metalowe.

Pocztówki

krajowe i zagraniczne w wielkim wyborze
poleca

SKLEP
„Gońca Częstochowskiego"
II Aleja 26 tel. 50.

Sklep otwarty bez przerwy od godz. 8-ej rano do 7-ej wieczorem **i zaopatrzony został na sezon szkolny we wszelkie niezbędne przedmioty dla uczącej się młodzieży.**

Tamże przyjmuje się ogłoszenia i prenumeratę „Gońca", oraz wszelkie zamówienia na roboty drukarskie.

Obejrzenie przedmiotów nie obowiązuje do kupna.

Usługa szybka i uprzejma.

Ceny niskie konkurencyjne.

Piegi
ŻÓŁTE PLAMY, OPALENIZNĘ
usuwa pod gwarancją
aptekarza JANA GADEBUSCH'A

Axela krem od piegów 1/2 słoik 1.50 Zł. 1/1 słoik 3 zł.
Mydło Axela 1 kawałek 0.75 groszy, 3 kawałki 2 złote.
w CZĘSTOCHOWIE do nabycia w następujących sładach aptecznych
W. ORZEŁ Aleja Nr. 46, R. ZĘBIK Nowy Rynek Nr. 4
M. ROZENZWEJG Nowy Rynek, B. GRYLAK Warszawska Nr. 46.

JEDYNY CHRZEŚCIJAŃSKI KANTOR PRZEWOZOWY

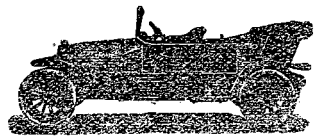

Józefa Kossowskiego
w Częstochowie, ul. Św. Stanisława Nr. 5, dom własny, telefon Nr. 493.
Egzystuje od roku 1905-go.
Wynajmuje: Samochody osobowe, i towarowe Landa, Karety, Powozy, Bryczki, Platformy do przewożenia mebli, oraz wozy ciężarowe po cenach konkurencyjnych. O czem ma zaszczyt zawiadomić Sz. Klijentelę. Obsługa solidna i szybka.

POKOST, FARBY I LAKIERY
po cenach konkurencyjnych
poleca:
W. ORZEŁ
SKŁAD APTECZNY
III-cia Aleja 46.

Na warunkach dogodnych
poleca firma
EDWARDA KINDERMANA
Kościuszki 26. Tel. 341. — Filja II-ga Aleja Nr. 35.
Kompletowe sypialnie, jadalnie, salony, gabinety, i kuchnie. Szafy, bieliźniarki, łóżka, szafeczki, umywalnie, łóżeczka, toaletki, kredensy, stoły, krzesła, fotele, zegarówki, trema biurka, bibljoteki, fotele klubowe, otomany, kozetki, materace sprężynowe, różne meble żelazne, wózki dziecinne, wózki i łóżeczka dla lalek, saneczki it.d. Wyroby koszykarskie
Wielki wybór chodników, dywanów ceratowych, linoleum i firanki.

Panie, dbające o swą cerę
używają tylko
Crem „Lactolin"
Jest najradykalniejszym i wypróbowanym kosmetykiem dla pielęgnacji cery. Przeciw czerwoności, chropowatości, piegom, plamom, wągrom i opaleniźnie. Udelikatnia i wybiela twarz. Dla panów po goleniu i masaży jest najlepszą antyseptyką i zabezpiecza od wszelkich podrażnień i pękanie skóry—utrzymując jej elastyczność.
Po użyciu **CREMU LACTOLIN"** cera staje się świeżą i młodzieńczą.
Żądać w aptekach i składach aptecznych.
Hurtowym dostawcą na Kielce jest skład apt. **Kalicki** na Sosnowiec **Jagiełłowicz.**
Skład główny: FR. KLIMKIEWICZ Częstochowa, ul. Kościuszki 58 tel. 82.

H. IMICH
II-ga ALEJA Nr. 16 w PODWÓRZU.
Farby, pokosty, cement, gips.
---- Papiery: Pisemny, pakowy i tektura. ----

Na sezon jesienny i zimowy najmodniejsze i najwykwintniejsze MATERJAŁY na garnitury i palta męskie oraz na okrycia damskie poleca
SKŁAD SUKNA I KORTÓW
D. ZYSSER
w Częstochowie, I-sza Aleja Nr. 2 (w podwórzu), telefon Nr. 4-59.
UWAGA!! Marengo na mundury uczniowskie. UWAGA!!
CENY NAJPRZYSTĘPNIEJSZE. DOGODNE WARUNKI.

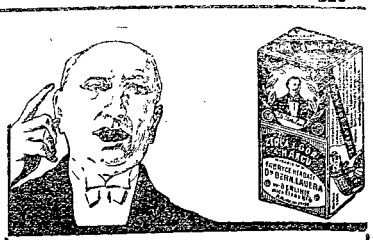

CHORZY: Dbajcie o swoje zdrowie! Słynne w całym świecie
Zioła z gór Harcu D-ra LAUERA
Zalecane przez najsłynniejsze powagi lekarskie, jak prof. Berlińskiego uniwersytetu Dr. v. Leyden, Dr. Hochfloetter, D ra Martin i wielu innych wybitnych lekarzy, którzy stwierdzili, że zioła te są niezastąpionym środkiem przy chorobach pochodzących z zanieczyszczenia i zgęszczenia krwi.
Zioła z gór Harcu Dra Lauera radykalnie usuwają wszelkie cierpienia żołądkowe, cierpienia wątroby, cierpienia nerek, kamienie żółciowe, cierpienia hemorojdalne reumatyzm, artretyzm, bóle głowy, wyrzuty i liszaje.
Zioła z gór Harcu Dra Lauera pobudzają **apetyt i trawienie i przy skłonnościach do** obstrukcji są zarówno praktycznym i skutecznym środkiem przeczyszczającym.
Zioła z gór Harcu Dra Lauera zostały nagrodzone na wystawach lekarskich najwyższemi odznaczeniami i złotemi medalami: w Badenie, Berlinie, Londynie, Wiedniu, Paryżu i wielu innych miastach.
Tysiące podziękowań uznań za skuteczność **Ziół Harckich** otrzymał **Dr. Lauer** od osób wyleczonych.
Cena 1/2 pudełka zł. 1.50; podwójne pudełko zł. 2.50.
Sprzedaż w aptekach i składach aptecznych.
UWAGA! Wystrzegać się bezwartościowych naśladownictw! Każde oryginalne pudełko, zaopatrzone Nr. 43 wg. rej. w Minister. Zdrow. Publicz.
Reprezentant na Polskę: **Józef GROSSMAN, WARSZAWA, Chmielna L. 49.** —0146

Dział Adresowy.

Zgłoszenia do tego działu przyjmuje (Kancelarja) Stow. Kupców Polskich Aleja III-cia Nr. 54. — —

Apteczne składy.
Wacław Orzeł Aleja 46.

Banki.
Bank Związków Ziemian Sp Akc. Aleja 22.
Ziemski Bank Kredytowy Tow. Akc. we Lwowie. Oddział w Częstochowie — ul. Panny Marji 12 Tel. 129 dyrekcji tel. 419.

Drukarnie.
F. D. Wilkoszewski Aleja Nr. 52.

Dentyści.
St. Parczyński ul. Dąbrowskiego 6.

Fabryki cukrów.
Piotr Dębski ulica Piłsudskiego 17.

Składy cukru i towarów kolonjalnych.
Skarbowa Kupców Polskich Sp. z ogr. odp. w Częstochowie II Aleja Nr. 39, tel. 501.

Księgarnie.
[illegible] Gnachowski II Aleja Nr 39
M. Lipską II-ga Aleja Nr. 23
Eger Antoni I-sza Aleja 14.

LOTERJA PAŃSTWOWA
Eger Antoni I Aleja Nr. 14 Księgarnia.

Młyny parowe.
Sofja Pilc Krakowska 155.

Techniczno handowe biura i domy.
„Premień" Aleja 30

Składy kawy, herbaty, kakao.
„Mokka Kawa" Leon Piotrowski II Aleja № 24 telefony № 1 i 2.40.

Zakłady Mleczarsko-Kolarskie.
Józef Binert ul Wały Nr. 8.

Żelazne wyroby i kuchenne naczynia.
Witold Nowicki II Aleja 33.
Sigmund Heine Wieluński Rynek 54 (d. własny)

Składnice wyrobów Państwowego Monopolu Tytuniowego.
Skarbowa Kupców Polskich w Częstochowie. S-ka z ogr. odp. II Aleja Nr. 39 teles 501.f

ZAMIAST TRANU
UŻYWA SIĘ
SYROP JODO-TANNINOWY z FOSFOREM „ORBIS"
(Sir. Jodo-tannicus phosporicus.) **ZAMIENIA TRAN**
PRZYJEMNY W SMAKU, CHĘTNIE PRZYJMUJĄ DZIECI.
Wyrób T-wa dla Przem. i Handl. aptecz. „ORBIS" Sp. Akc. w Częstochowie.

Tartak Parowy
Wł. BADORY
ul. Zaciszańska
Skrzynka pocztowa 17.
Telefon 4-54.

CENA PRENUMERATY: Miesięcznie z przesyłką pocztową 3 zł. z odnoszeniem do domu 2 zł. 75 gr. Zagranicą 5 zł. Dla odbierających pismo na miejscu 2 zł. 25 gr. Cena pojedyńczego numeru 10 groszy. Konto czekowe w Pocztowej Kasie Oszczędnościowej Nr. 61206.

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetrowy przed tekstem 35 groszy. W tekście i po dodane 25 groszy, za tekstem 15 groszy. Drobne ogłoszenia: wiersz napisowy 20 gr., każdy dalszy wyraz po 12 gr. Najtańsze ogł. drobne 1 zł. Ogłoszenia zamiejscowe i matrymonjalne 50 proc. drożej. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. W numerach świątecznych i niedzielnych ceny o 25 proc. droższe. Ogłoszenia akcidensowe, fantazyjne, cytowe i bilansowe o 100 proc. droższe.

SKLEP „Gońca Częstochowskiego" ul. Panny Marji 26. Telefon Nr. 50.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie z wyjątkiem dni świątecznych od godz. 10—2 po poł. Rękopisów nadesłanych redakcja nie zwraca.

Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia.

Adres Redakcji i Administracji: CZĘSTOCHOWA, ul. PANNY MARJI Nr. 52. Telefon Nr. 245. Skrzynka pocztowa Nr. 45.

Na zasadzie uchwał Zjazdu Związku Prasy Prowincjonalnej **wszystkie komunikaty, instytucji prywatnych i społecznych podlegają opłacie.**

UWAGA: 1. Omyłki w ogłoszeniach nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki, ani też nie obowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia, **o ile treść i sens ogłoszenia nie zostały wypaczone.** 2 Za terminowe zamieszczanie wszelkich ogłoszeń Administracja nie odpowiada. 3 Zastrzeżenie miejsca bywa uwzględniane o tyle, o ile zezwalają na to względy techniczne 4. Nie przyjmuje się odpowiedzialności za omyłki powstałe przez nadanie tekstu telefonicznie.

Redaktor i Wydawca F. D. WILKOSZEWSKI. Kierownik Literacki JAN BARYLSKI.

Odbito we własnych zakładach drukarskich „Gońca Częstochowskiego".